

ISSN 1689-8664

REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

LIPNO-CLI.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

POWIAT

Żłobek w Dobrzyniu,
klub malucha
w Karnkowie

str. 2 - Aktualności

POWIAT

Powiat gotowy
na kryzys

str. 4 - Aktualności

LIPNO

Znamy kandydatów,
czas na głosowanie

str. 5 - Aktualności

CZWARTEK
15 MAJA 2025

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 10/2025 (832)

CLI



DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Tragiczna śmierć DJ-a Hazela

SKĘPE ▶ W środę 7 maja policjanci odnaleźli w aucie zaparkowanym nad jeziorem ciało 44-letniego mężczyzny. Okazało się, że to właściciel skępskiego Zajazdu Mihałufka i słynny na scenie muzycznej DJ Hazel



8 maja Prokuratura Rejonowa w Lipnie wszczęła śledztwo z art. 151 kodeksu karnego, a więc w sprawie doprowadzenia 44-letniego Michała Orzechowskiego namową lub przez udzielenie pomocy do targnięcia się na własne życie.

– Po ujawnieniu zwłok męż-

czyzny między innymi przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia oraz przesłuchano świadków – wyjaśnia Arkadiusz Arkuszewski, rzecznik Prokuratury Okręgowej we Włocławku. – Na obecnym etapie śledztwa wyklucza się udział osób trzecich. Z uwagi na dobro

śledztwa i charakter sprawy obecnie dalsze informacje nie będą udzielane.

Sekcja zwłok odbyła się 9 maja. Czynności prokuratorskie pokażą, co wydarzyło się w feralną środę w aucie właściciela Mihałufki zaparkowanym nad jeziorem. Czy do popełnienia samobójstwa przez słynnego i uwielbianego didżeja ktoś się przyczynił? To pytanie zadają sobie zarówno śledczy jak i najbliżsi.

– Mój Michałku, dlaczego – zareagowała na wieści o śmierci partnera jego narzeczoną. – Wciąż i wciąż nie wierzę. Michałku mój kochany, jak mam iść dalej bez ciebie?

Pogrzeb Michała Orzechowskiego odbędzie się w czwartek, 15 maja w Starych Babicach. Ostatnie pożegnanie rozpocznie msza święta w miejscowym kościele o godzinie 12.00, po której żałobnicy odprowadzą artystę na cmentarz. Ojciec, brat i syn oraz narzeczoną proszą, by uczestnicy pogrzebu zamiast kwiatów wsparli datkami do puszek fundację „Twarze z depresją”.

dokończenie na str. 2

Lipno

Miasto odzyskuje świątynię

Zakończyły się prace renowacyjne na Wzgórzu św. Antoniego w parku miejskim. Pomnik jest już odnowiony. Trwa wciąż zagospodarowywanie przestrzeni parkowej.



Zakończyła się renowacja pomnika patrona miasta, czyli św. Antoniego zlokalizowanego na Wzgórzu św. Antoniego w parku miejskim. Figura świętego wraz z postumentem została odnowiona, oczyszczona, zdezynfekowana, wzmocniona. Wszelkie ubytki zostały uzupełnione, kolory scalone. Wykonano także hydrofobizację, odbudowane zostały schody prowadzące do pomnika patrona Lipna od strony ulicy Piłsudskiego oraz brama wejściowa.

Ważne dla miasta i mieszkańców miejsce cieszy oko każdego i odzyskało walory mu należne. W czerwcu przy odnowionym pomniku św. Antoniego spotkają się mieszkańcy z okazji święta patrona, czyli Antoniego Padewskiego.

Czwarty etap zagospodarowania przestrzeni publicznej parku miejskiego w Lipnie natomiast trwa w najlepsze. Obecnie budowane jest nowe ogrodzenie parku od ulicy Kościuszki oraz remontowane są korty tenisowe. Wyremontowane zostaną schody, a w parku zostanie zainstalowana siłownia plenerowa, plac zabaw, mała architektura zewnętrzna. Przybędzie także nowych nasadzeń parkowych.

Na istniejących już kortach tenisowych o nawierzchni asfaltowej wykonywana jest nawierzchnia akrylowa. Nowe korty wyposażone będą nowoczesnie w dwa komplety do gry, siatkę, słupki, naciąg zewnętrzny karbowy i piłkochwyty.

dokończenie na str. 3

Myśliwi zatrzymali pijanego kierowcę

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Dzięki szybkiej reakcji myśliwych z Koła Łowieckiego „Ponowa Włocławek” udało się zatrzymać nietrzeźwego kierowcę, który stwarzał poważne zagrożenie na drodze. Całe zdarzenie miało miejsce w środę wieczorem (30.04) w okolicach Szpiegowa



A. Korpalski, Tygodnik

30.04.2025 r. około godziny 21:10 policjanci z Dobrzynia nad Wisłą otrzymali zgłoszenie, że myśliwi jadąc na zaplanowane polowanie, zauważyli podejrzanie poruszający się pojazd marki Audi. Mężczyźni poinformowali, że pojazd wyjechał z parkingu sklepu Dino w miejscowości Krojczyn i o mało nie doprowadził do zdarzenia drogowego. Myśliwi postanowili działać, udali się za podejrzanym pojazdem.

- Samochód zjeżdżał z pasa ruchu i poruszał się w sposób wskazujący na możliwe prowadzenie pod wpływem alkoholu. W momencie, kiedy pojazd skręcił w drogę dojazdową do jednej z posesji na terenie miejscowości Grochowalsk, myśliwi udaremnili kierującemu dalszą jazdę - podaje KPP Lipno.

Za kierownicą audi siedział 49-letni mieszkaniec powiatu plockiego. Przeprowadzone przez policjantów na miejscu

badanie wykazało, że kierujący miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Teraz sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

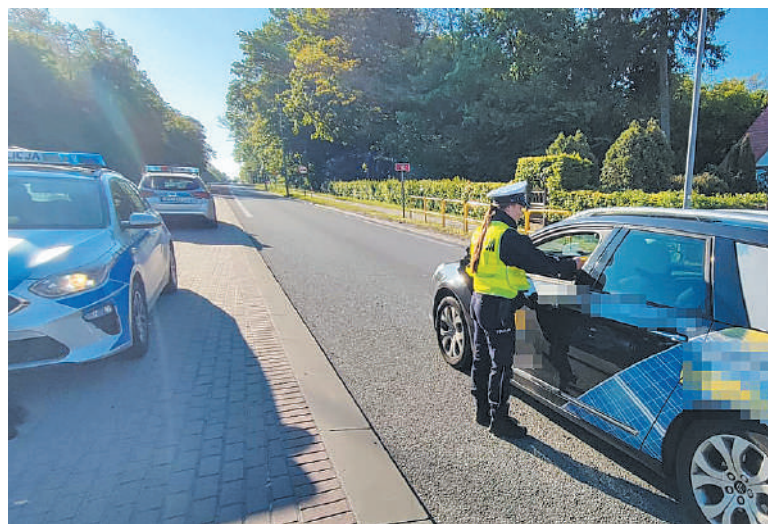
Policja przypomina, że prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu to poważne przestępstwo, które może mieć tragiczne konsekwencje. Dzięki czujności obywateli i szybkiej reakcji funkcjonariuszy udało się zapobiec potencjalnemu zagrożeniu na drodze.

(ak), fot. ilustracyjne

Powiat

Sukces kierowców

Policjanci z powiatu lipnowskiego prowadzili w godzinach porannych działania „trzeźwy poranek”. Pod kątem trzeźwości mundurowi sprawdzili ponad osiemset osób kierujących pojazdami. Tym razem wszyscy kontrolowani pod tym kątem byli bez zarzutów.



Zakrapiany weekend często ma swoje negatywne konsekwencje, kiedy zbyt szybko wsiadamy za kierownicę auta. Biesiadując do późna, trzeba brać pod uwagę, że organizm potrzebuje czasu, aby zmetabolizować alkohol. Często okazuje się, że po takim wieczorze poziom alkoholu w organizmie jest jeszcze zbyt wysoki, by prowadzić pojazd.

Tym razem jednak wszyscy

sprawdzeni w ramach akcji „Trzeźwy poranek” kierowcy okazali się bez zarzutów. Działania przeprowadzili policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Lipnie. Odbyły się one w poniedziałek 12 maja w godzinach między 6.00 a 9.00. Funkcjonariusze zbadali pod kątem trzeźwości 874 kierujących pojazdami.

(ak), fot. KPP Lipno

Skępe

Tragiczna śmierć DJ-a Hazela

dokończenie ze str. 1

Michał Orzechowski to dla skępiów właściciel Mihałufki (hotelu, karczmy), to od wielu lat uczestnik miejscowego życia społecznego, sponsor i darczyńca akcji i konkursów, między innymi zmagani literackich im. Gustawa Zielińskiego, któremu patronuje nasza gazeta. To pan Michał udostępniał salę w Mihałufce przedszkolakom-kolegom swojego syna Maksymiliana na tradycyjne spotkania świąteczne, z których relacje systematycznie publikowaliśmy na naszych łamach.

- Z niedowierzaniem i ogromnym żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Michała Orzechowskiego - podkreśla Rafał Gołębiowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. - To wielka strata dla świata muzyki, ale także dla naszej lokalnej społeczności. Michał mieszkał w Skępem, tu toczyło się jego codzienne życie, tu zostawił ślad swojej obecności. Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek z pasją, talentem i wielkim sercem. W imieniu własnym i mieszkańców Skępego składam rodzinie i bliskim wyrazy głębokiego współczucia

i wsparcia w tym trudnym dla nich okresie.

Michał Orzechowski dla fanów muzyki to DJ Hazel, pseudonim „Najszybsze Ręce Europy”, jeden z najzdolniejszych i najpopularniejszych w swojej branży. Urodził się w Warszawie 1 lipca 1980 roku, tam ukończył Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia im. Grażyny Bacewicz, a potem gospodarkę turystyczną w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Od 2005 roku prowadził działalność gospodarczą, od 2008 roku Zajazd Mihałufka w Skępem, od 2014 roku także Explosion Club

w pobliskim Borkowie Kościelnym.

Grał na keyboardzie, pianinie i klarnecie. Karierę muzyczną zaczął w czerwcu 1998 roku związał jednak przede wszystkim z miksovanie utworów. Grał w klubach stołecznych, a potem w całej Polsce i poza jej granicami. Był mistrzem Polski w kategorii miksovanie do tańca, wicemistrzem Europy didżejów, laureatem licznych konkursów.

1 lipca Michał Orzechowski skończyłby 45 lat, miał zaplanowane koncerty, był synem, ojcem, bratem, pracodawcą. W sierpniu 2024 roku zaręczył się, weekend majówkowy spędził z najbliższymi nad morzem i z fanami na koncertach. 7 maja

został odnaleziony martwy we własnym samochodzie. Śledztwo ostatecznie wyjaśni, czy ktoś przyczynił się do śmierci didżeja. Na obecnym etapie prokurator wyklucza udział osób trzecich, standardowo w takich przypadkach wszczęte zostało śledztwo. Zgodnie z kodeksem karnym kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Sam natomiast zamach samobójczy nie podlega karze. Przed prokuratorami wnikliwe śledztwo, przed fanami żałoba. Do tematu wrócimy.

Lidia Jagielska
fot. Facebook

Żłobek w Dobrzyniu, klub malucha w Karnkowie

POWIAT ▶ Wojewoda Michał Szybel, przed rozpoczęciem spotkania z samorządowcami i przedstawicielami służb w Lipnie, podpisał kolejne umowy na dofinansowanie inwestycji w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD) oraz Programu Aktywny Maluch



Środki pozwolą na rozbudowę nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym oraz zapewnienie opieki dla najmłodszych mieszkańców. W powiecie lipnowskim będzie zatem więcej miejsc opieki dla najmłodszych dzieci. Już wkrótce powstanie nowy, miejski żłobek w Dobrzyniu nad Wisłą oraz klub dziecięcy w Karnkowie. Burmistrz Dobrzynia nad Wisłą Piotr Wiśniewski i wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski podpisali umowy na dofinansowanie budowę nowych instytucji opieki. Pieniądze na ten cel pochodzą z Krajowego Planu Odbudowy oraz rządowego programu „Aktywny Maluch”.

Umowy w ramach programu „Aktywny Maluch”

Burmistrz Dobrzynia nad

Wisłą podpisał umowę na kwotę 1 698 226,56 zł; która zostanie przeznaczona na utworzenie żłobka samorządowego w Dobrzyniu nad Wisłą przy ul. Królowej Jadwigi. Pozwoli on na stworzenie 24 nowych miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Planowany termin zakończenia realizacji zadania to styczeń 2026 r.

Wójt gminy Lipno podpisał umowę na kwotę 1 132 151,04 zł; która zostanie przeznaczona na utworzenie klubu malucha w Karnkowie. Pozwoli on na stworzenie 16 nowych miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Planowany termin zakończenia realizacji zadania to październik 2025 r.

Program „Aktywny Maluch” wpisuje się w Strategię Demograficzną Polski do 2040



r. Jego celem jest tworzenie nowych miejsc w żłobkach oraz likwidacja białych plam czyli gmin, w których do tej pory nie funkcjonowały takie miejsca. Docelowo w każdej gminie ma funkcjonować przynajmniej jeden żłobek lub klub malucha przeznaczony dla dziecka do 3. roku życia. Pozwoli nie tylko aktywizować zawodowo rodziców, ale także zwiększać zatrudnienie. Środki na ten cel pochodzą m.in. z Krajowego Planu Odbudowy.

Do końca 2026 roku w ramach programu Aktywny Maluch w województwie kujawsko-pomorskim samorządy planują utworzyć blisko 6 tysięcy dodatkowych miejsc opieki dla maluchów, a w całym kraju liczba ta wyniesie ponad 100 tys. Na ten cel resort przeznaczy 6,5 mld zł.

czy 6,5 mld zł.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg

RFRD stanowi kompleksowy instrument wsparcia realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. W 2025 roku w ramach funduszu do powiatów i gmin z województwa kujawsko-pomorskiego trafiło 152,2 mln zł. W środę 7 maja została podpisana kolejna umowa na realizację inwestycji, tym razem w powiecie lipnowskim.

Starosta lipnowski Krzysztof Baranowski podpisał umowę na dofinansowanie inwestycji pn. „Remont drogi powiatowej nr 2733C Mysłakówko-Koziróg Leśny na odcinku od km 0+000 do km 2+145 w miejscowościach Mysłakówko, Mysłakowo, gmina Tłuchowo, powiat lipnowski” na

kwotę 347 233,00 zł. Długość drogi wyniesie 2,248 km. Planowany termin zakończenia prac – sierpień 2025 r.

Wojewoda w funkcjonowaniu programu podkreśla jego transparentność i brak uznaniowości. Nad procesem podziału środków czuwa specjalna komisja, w skład której wchodzi przedstawiciele Policji, Wojewódzkiego Nadzoru Budowlanego, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a także przedstawiciele Wydziału Infrastruktury Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, którzy opiniują każdy projekt pod kątem punktów w poszczególnych kategoriach. Według założeń inwestycje muszą być zrealizowane do końca 2025 roku, a wysokość dofinansowania wynosi 50%.

(ak), fot. UW

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

Wiejskie brojlery

SPRZEDAŻ

od 19.05 do 24.05, w godzinach: 09:00 - 17:00

ZAPRASZAMY
BURKWICZ - Ruże 13

606-110-483 / 54 280 19 22

Lipno

Miasto odzyskuje...

dokończenie ze str. 1

Inwestycja ma przywrócić blask parkowi miejskiemu, który w okresie dwudziestolecia międzywojennego tętnił życiem mieszkańców, był miejscem spotkań i zabaw. Wykonawcą prac w parku jest lipnowskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych.

Oblicze sportowe zmienia także stadion miejski, który wzbogaca się o nowoczesną bieżnię czterotorową o dystansie 400 metrów wraz z sześciotorową prostą o dystansie 100 metrów i 110 metrów o nawierzchni po-

liuretanowej. Inwestycja zawiera także ogrodzenie terenu, nowe płotki treningowe do biegów i bloków startowych. Celem tych zmian jest poprawa dostępności dla osób ze specjalnymi potrzebami. Pierwsza pełnowymiarowa bieżnia tartanowa nie tylko w mieście, ale i w powiecie lipnowskim powstaje właśnie na lipnowskim stadionie miejskim. Koszt inwestycji to 2,104 mln złotych, dofinansowanie ze środków europejskich wynosi 1,195 mln złotych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat gotowy na kryzys

POWIAT 7 maja władze powiatu lipnowskiego Krzysztof Baranowski w towarzystwie wojewody kujawsko-pomorskiego Michała Szytby uroczysto otworzył przy ulicy Mickiewicza w Lipnie nowy wydział ochrony ludności i zarządzania kryzysowego



– Nowa lokalizacja mieszcząca się w ostatnio zakupionym przez powiat budynku przy ulicy Mickiewicza ma na celu zwiększenie efektywności działania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i reagowanie kryzysowe – mówi Krzysztof Baranowski, władca powiatu lipnowskiego. – Wydział został wyposażony w nowoczesny sprzęt i infrastrukturę informatyczną, która umożliwi szybszą koordynację działań w sytuacjach zagrożeń, klęskach żywiołowych czy sytuacjach epidemiologicznych. Bezpieczeństwo mieszkańców to nasz priorytet. Wydział przygotowany jest do obsługi całodobowej, zaopatrzony jest w inne źródło energii, będzie również budowany schron lub miejsce ukrycia. Na te trudne

czasy przygotowujemy się, żeby działać na rzecz ludności i zarządzania kryzysowego. My nie oszczędzamy na bezpieczeństwie mieszkańców, żyjemy w obliczu większych zagrożeń niż jeszcze kilka lat temu i musimy być tego świadomi.

Wydział ochrony ludności i zarządzania kryzysowego Starostwa Powiatowego w Lipnie od minionej środy mieści się w nowo wyremontowanym budynku zakupionym przez powiat po zakładzie pogrzebowym przy ulicy Mickiewicza w Lipnie (po sąsiedztwie z budynkiem Starostwa Powiatowego przy ulicy Mickiewicza). Nowoczesna siedziba została uroczysto otwarta przez władze powiatu lipnowskiego: starostę Krzysztofa Baranowskiego i przewodniczącą Rady Powiatu w Lipnie

Mariolę Rybkę oraz naczelnika wydziału zarządzania kryzysowego Pawła Znanieckiego. Koszt zakupu budynku to 1,8 mln złotych, prace adaptacyjne oraz wyposażenie i dostosowanie budynku to wydatek rzędu 250 tysięcy złotych.

– Jesteśmy przed ważnymi wyzwaniem związany z ochroną ludności oraz ochroną cywilną – mówi wojewoda Michał Szytba. – Rozmawiamy, jak mądrze wykonać te zadania z korzyścią dla mieszkańców, ale też jak zwiększyć wiedzę mieszkańców w zakresie potencjalnych zagrożeń. Musimy mieć świadomość, że jesteśmy w fazie wstępnej wojny hybrydowej toczącej się na wielu polach. Schrony są tylko jedną częścią tego wszystkiego. W ustawie są twarde obowiązki, 25 procent miejsc schronienia na terenach nieurbanizowanych i 50 procent na terenach zurbanizowanych. Ważne jest system informowania mieszkańców, finansowanie ochrony ludności. W naszym województwie jest to 220 milionów złotych. Ta kwota nie starczy na ten ogrom zadań. Tworzyć będziemy schemat wydatkowania środków. Zaangażowane muszą być gminy, powiaty. Mam ciężkie zadanie do wykonania. Infrastruktura ze strony powiatu lipnowskiego jest już przygotowana. Powiat lipnowski tylko pozytywne składowanie przywołuje.

Wojewoda spotkał się w no-

wym budynku zarządzania kryzysowego z władzami miast i gmin z powiatu lipnowskiego, szefami służb, jednostek, mundurowymi, by rozmawiać o ustawie o ochronie ludności i ochronie cywilnej, ale przede wszystkim o jej stosowaniu i współpracy poszczególnych służb.

Zakup obiektów po zakładzie pogrzebowym przez powiat okazało się strzałem w dziesiątkę. Wydział ochrony ludności i zarządzania kryzysowego to w obecnym czasie zagrożenia jedno z najważniejszych ogniw, a lipnowski wydział spełnia nowoczesne wymagania i jest gotowy na dostosowanie do kolejnych wymogów ustawowych. Nowy obiekt to jedna z inwestycji poprzedniego roku, a warto przy okazji wspomnieć, że 9 maja starosta lipnowski otrzymał wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu w 2024 roku.

– Bardzo dziękuję radnym za pozytywną ocenę pracy w 2024 roku – nie kryje zadowolenia starosta Baranowski. – Był to rok pełen inwestycji i realizacji ważnych dla naszego powiatu zadań, z których to wywiązaliśmy się z zarządsumiennie. Jest to dla nas nie tylko satysfakcja, ale i motywacja do dalszej wyłożonej pracy na rzecz powiatu i jego mieszkańców.

Wojewoda Michał Szytba wykorzystał środową wizytę

w powiecie lipnowskim nie tylko do rozmowy o nowej ustawie, zagrożeniach, poznania szefów służb odpowiedzialnych za współpracę z wojewodą i organizowanie zarządzania kryzysowego w powiecie lipnowskim i poszczególnych miastach oraz gminach, ale też do podpisania umów na dofinansowanie kolejnych inwestycji z programów Aktywny Maluch 2022-2029 oraz Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg (więcej o tym na str. 3.). Ponad 2,8 mln złotych trafi do gmin naszego powiatu na opiekę nad najmłodszymi dziećmi. Gmina Dobrzyń nad Wisłą otrzyma 1,69 mln złotych na budowę miejskiego żłobka, a gmina Lipno 1,13 mln złotych na utworzenie klubu dziecięcego w Karnkowie. To dofinansowanie zaowocuje utworzeniem 40 miejsc opieki nad maluszkami do 3 roku życia. Na przebudowę drogi powiatowej w gminie Tłuchowo przeznaczono 350 tysięcy złotych.

– W ciągu kilkunastu lat uporaliśmy się z edukacją przedszkolną, tworząc w gminie publiczne przedszkola i punkty przedszkolne, a teraz przyszedł czas na zagwarantowanie opieki nad najmłodszymi dziećmi w wieku do lat 3 – mówi Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – W ten sposób damy szansę młodym mamom na powrót do zawodu.

Lidia Jagielska
fot. UW

OGŁOSZENIE

**Państwu
Agnieszce i Markowi
Kołaczyńskim**
oraz Rodzinie i Najbliższym
pograżonym w żalobie
wyraży głębokiego współczucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
z powodu śmierci Ojca



składa:

Starosta Lipnowski **Krzysztof Baranowski**



Znamy kandydatów, czas na głosowanie

LIPNO ➤ 18 maja o godzinie 7.00 rozpoczną się wybory prezydenckie. Wybierać będziemy spośród 13 kandydatów. 3 maja Lipno odwiedził kandydat Sławomir Mentzen. Plac Dekerta wypełnił się młodymi i seniorami, były wystąpienia polityków i rozmowy



– Sławomir Mentzen to nowa nadzieja w polskiej polityce, to świeża krew, to jest ta zmiana, której potrzebujemy – mówiła w Lipnie Ewa Hernik Zajączkowska, poseł do Parlamentu Europejskiego. – Są trzy rzeczy, których w życiu nie możemy wybrać. To kolor oczu, rodzina i Trzaskowski na prezydenta. Na to nie mamy wpływu. Mamy wpływ na to, żeby przełamać duopol PO-PiSu, dlatego apeluję, idźmy na wybory, pokażmy, że społeczeństwo zjednoczyło się i jest czas na zmianę, że jest alternatywa dla PO-PiSu. Weźmy swoich bliskich, przyjaciół i głosujmy na Sławomira Mentzena. Czas na zmiany. Jeżeli teraz nie zmienimy tego, to duopol PO i PiSu zabetonuje się na kolejne kilka lat. 18 maja głosujemy na Sławomira Mentzena.

Spotkanie ze sztabem Sławomira Mentzena i z samym kandydatem cieszyło się ogromnym

zainteresowaniem mieszkańców Lipna i okolicznych miejscowości. Spotkaliśmy pojedyncze osoby w różnym wieku i całe rodziny.

– Przyszliśmy, bo popieramy Mentzena za jego poglądy i odwagę – usłyszeliśmy od grupy dwudziestolatków z Lipna. – On jeden nie kryje swoich poglądów, nie jest uwikłany w wielką politykę z obśadzaniem stołków. Wie, co dzieje się w kraju, wie, o co chodzi w XXI wieku.

Zwolennicy Sławomira Mentzena nie kryli radości ze spotkania ze swoim kandydatem i z tego, że odwiedził ich miasto, że mogli osobiście go poznać i wysłuchać. Spotkanie wyborcze było zorganizowane wzorcowo. Odbyło się punktualnie, uczestnicy nie czekali przed pustą mównicą, ale wysłuchali osób z otoczenia kandydata z europosłanką na czele, a sam kandydat z szacunkiem traktował mieszkańców Lipna i okolic.

– Ja nie wiedziałam do dzisiaj, na kogo zagłosuję, myślałam o Hołowni lub Trzaskowskim, ale przed paroma minutami zmieniłam zdanie – mówi nam lipnowianka. – Za ten szacunek dla prowincji, dla małego miasta Lipna, zapomnianego przez innych kandydatów, będę głosować na Sławomira Mentzena. Nikt więcej nie pofatygował się do naszego Lipna przyjechać, a on tak. I za to ma głosy mojej całej rodziny i wielu będę jeszcze przekonywać. Rozmawiam tu z ludźmi i już wielu zadeklarowało właśnie tak, jak ja. Przed tamtymi wyborami przyjechał do Lipna Andrzej Duda, też stał tu na Placu Dekerta, teraz przyjechał Mentzen, to dobry znak. Nauczmy kandydatów, że prowincja to też ludzie, że wyborcy i podziękujmy głosami za szacunek dla małym miast Sławomirovi Mentzenowi.

Takich głosów było wiele. Tematów poruszanych z mównicy także, nie brakowało oklasków i zadowolenia ze spotkania. Wiec został doskonale przygotowany, o bezpieczeństwo zgromadzonych dbali policjanci, a o przebieg spotkania sztabowcy.

– W trasie jestem od początku września, za mną już ponad 300 spotkań z wyborcami w całej Polsce – mówił w Lipnie Sławomir Mentzen, kandydat na prezydenta RP. – Nie odwołał się ani jedno spotkanie, a odbywały się one w słońcu, mrozie, deszczu. W tę kampanię wkładamy tyle wysiłku i pracy, bo bardzo chcemy, żeby wreszcie w Polsce coś się zmieniło, żeby wreszcie było inaczej, żeby

zakończyć 20 lat PO-PiSu, żeby w Polsce zaczęło się coś dziać. Politycy, którzy rządzą od 20 lat, tylko mówią, a nie robią nic realnie. Z systemu ochrony zdrowia zadowoleni są tylko politycy, ostatnią zmianę wprowadzili w 2003 roku, od tego czasu na zaproponowali żadnej zmiany, bo im się nie chce. Przed wyborami, teraz, mówią o armii, o bezpieczeństwie, a w rzeczywistości doprowadzili do tego, że parę tygodni temu szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego w telewizji powiedział, że Polska broniłaby się tydzień albo dwa, gdyby napadła ją teraz Rosja, bo na tyle mamy zapasów. Polska armia ma amunicji na pięć dni wojny, rocznie produkujemy tyle, ile Ukraina zużywa przez trzy dni. W praktyce politycy nic nie robią, tylko mówią.

Sławomir Mentzen to jedyny kandydat w tegorocznych wyborach prezydenckich, który zaszczylił osobistym spotkaniem lipnowian i mieszkańców okolicznych miejscowości, ale w szeregu do fotela prezydenta RP jest jednym z trzynastu kandydatów. Komisja wyborcza odmówiła rejestracji czterem chętnym: Pawłowi Tanajno, Romualdowi Starosielcowi, Wiesławowi Lewickiemu i Dawidowi Jackiewiczowi.

Wybory odbędą się w najbliższą niedzielę, 18 maja. Lokale wyborcze będą otwarte w godzinach 7.00-21.00. Wybrać można jednego z trzynastu kandydatów, a przed otrzymaniem karty do głosowania należy okazać dowód tożsamości.

Znak X postawić możemy przy

jednym z trzynastu nazwisk, a są to: 38-letni Sławomir Mentzen, 58-letni Grzegorz Braun, 53-letni Rafał Trzaskowski, 51-letni Artur Bartoszewicz, 42-letni Karol Nawrocki, 45-letni Adrian Zandberg, 48-letni Szymon Hołownia, 46-letni Marek Woch, 54-letni Maciej Maciak, 76-letnia Joanna Senyszyn, 43-letnia Magdalena Biejat, 66-letni Marek Jakubiak, 42-letni Krzysztof Stankowski.

Wybór jest duży, są osoby z kujawsko-pomorskiego, jak Maciej Maciak z Włocławka czy Sławomir Mentzen z Torunia, jest prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski czy prezes Instytutu Pamięci Narodowej Karol Nawrocki, jest marszałek sejmu Szymon Hołownia czy wicemarszałek senatu Magdalena Biejat, są posłowie i senatorowie, przedsiębiorcy, znani i mniej znani, w różnym wieku i o różnych poglądach. Wybierzmy i idźmy w niedzielę do lokali wyborczych. Wrzućmy nasz głos do urny wyborczej i wskażmy na osobę, którą chcemy widzieć w fotelu prezydenta naszego kraju przez najbliższe lata.

Przypomnijmy, że obecny prezydent Andrzej Duda pełni funkcję głowy państwa dwie kadencje i, zgodnie z prawem, nie może ubiegać się o kolejną. Wcześniej dwie kadencje w fotelu prezydenta zasiadał Aleksander Kwaśniewski. Lech Wałęsa i Bronisław Komorowski nie zyskali głosów w wyścigach o swoje kolejne kadencje prezydenckie.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**



Pamiętali i o konstytucji, i o strażakach

KIKÓŁ ▶ 3 maja uroczystości rocznicowe uchwalenia Konstytucji 3 maja i dnia strażaka rozpoczęły się mszą świętą w miejscowym kościele, po której licznie zgromadzeni przemaszerowali ulicami miasta pod pomnik w centrum Kikole



– Dla nas mieszkańców kikolskiej ziemi dzisiejsze święto to nie tylko moment refleksji nad przeszłością, ale także zobowiązanie wobec przyszłości, bo to właśnie w takich chwilach uświadamiamy sobie, że wolność i demokracja oraz pokój nie są nam dane raz na zawsze – mówiła Renata Gołę-

biewska, burmistrz Kikoła. – Dziś wyrażamy też wdzięczność naszym przodkom, którzy bohatero walczyli i polegali.

W kikolskich uroczystościach uczestniczył poseł na sejm RP Jan Krzysztof Ardanowski, wiceminister rodziny Małgorzata Baranowska, starosta lipnowski Krzysztof

Baranowski, władze miasta i gminy Kikół, dyrektorzy i pracownicy szkół, przedszkoli i jednostek organizacyjnych miasta, społecznicy i mieszkańcy. Pod pomnikiem zapłonęły znicze, w hołdzie kikołanom złożono kwiaty.

– Tu pod pomnikiem i w kościele od kilkunastu lat obcho-

dzimy każde święta, i majowe, i listopadowe – mówił starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Jeden naród, jedna Polska, wszyscy są ważni, każdy ma swoje miejsce i każdy musi wykonać dla ojczyzny wiele. Z ziemi kikolskiej przedstawiciel podpisał się pod Konstytucją 3 maja i z tego

powinniśmy być dumni. Idźmy w jednym kierunku, tylko razem możemy się przed wrogiem uchronić.

Sobotni apel był okazją do uhonorowania druhów z miasta i gminy Kikół w przededniu ich święta.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Wielgie

W sejmie na zaproszenie posła

We wtorek 6 maja na zaproszenie posła Piotra Kowala uczniowie klas VII z Zespołu Placówek Oświatowych w Wielgim mieli okazję odwiedzić polski parlament.



Wyjazd został zorganizowany przez Fundację Humanitarną z Włocławka i był wyjątkowym wydarzeniem edukacyjnym, które pozwoliło młodzieży z bliska poznać funkcjonowanie jednego z najważniejszych organów państwa. Wizyta w gmachu Sejmu RP w Warszawie była nie tylko wyjątkowym doświadczeniem edukacyjnym, ale i okazją do bez-

pośredniego kontaktu z miejscem, gdzie zapadają najważniejsze decyzje dla naszego kraju.

Podczas zwiedzania uczniowie zasiedli na galerii sali plenarnej, gdzie w trakcie krótkiego spotkania wykazali się imponującą wiedzą na temat ustroju państwa. Trafnie odpowiadali na pytania dotyczące roli prezydenta RP, marszałków sejm



i senatu oraz posłów, czym zrobili duże wrażenie na przewodniku. Wycieczka odbyła się w towarzystwie dyrektora biura posła Katarzyny Markowskiej.

Pani Katarzyna, prywatnie mieszkanka gminy Wielgie, spędziła ten dzień z uczniami i nauczycielami ze swojego lokalnego środowiska, co nadało całemu wydarzeniu jeszcze

bardziej osobisty i serdeczny charakter. To jednak nie koniec atrakcji. Poseł Piotr Kowal przygotował dla młodych gości wyjątkową niespodziankę – świeżo wypieczone, słodkie bułki z jabłkiem i serem z lokalnej piekarni Jaszewscy z Lipna. Każdy uczestnik wycieczki otrzymał również wodę mineralną oraz pamiątki sejmowe, które z pewnością

przypominać będą o tej wyjątkowej wyprawie.

Wizyta w sejmie była dla uczniów nie tylko okazją do poznania mechanizmów funkcjonowania polskiej demokracji, lecz również inspiracją do pogłębiania wiedzy o państwie i aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym.

(ak), fot. nadesłane

Patriotyczne świętowanie

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W sobotę 3 maja w Dobrzyniu nad Wisłą zorganizowano uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 Maja



Rozpoczęły się o godzinie 11.00 przy Dobrzyńskim Domu Kultury „ŻAK”, spod którego ruszył korowód, złożony z władarzy miasta, radnych, strażaków, dyrektorów szkół, nauczycieli, uczniów oraz mieszkańców, który przemaszerował na cmentarz parafialny, gdzie de-

legacja strażaków złożyła kwiaty na grobie ks. Leonarda Lipki - założyciela Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrzyniu nad Wisłą. Następnie pochód ulicami miasta dotarł do kościoła parafialnego na uroczystą mszę św. w intencji ojczyzny, którą odprawił ks. dr Artur Janicki.



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLI.PL

Po nabożeństwie przemaszerowano na Plac Wolności, gdzie poszczególne delegacje, złożyły kwiaty pod pomnikiem 950-lecia Dobrzynia nad Wisłą, przy którym wartę pełnili harcerze i harcerki z 003 gromady zuchowej „Złote Rybki” i 003 wielopoziomowej drużyny har-

cerskiej „Piscatoris”.

Kolejnym punktem uroczystości było wspólne odśpiewanie hymnu państwowego, zaintonowanego przez Martę Dąbrowską oraz krótkie występy artystyczno-wokalne w wykonaniu uczniów ze szkół podstawowych w Dobrzyniu

nad Wisłą, Chalinie, Krojczynie i Dyblinie. Po uroczystościach na Placu Wolności pochód ruszył z powrotem pod Dobrzyński Dom Kultury „ŻAK”, gdzie obchody 3-majowe oficjalnie się zakończyły.

(ak), fot. nadesłane/
Agnieszka Zielińska



Gmina Wielgie

Cenna lekcja dla najmłodszych

82. rocznica powstania w getcie warszawskim w szkole podstawowej w Wielgim upamiętniona została poprzez zorganizowanie zajęć edukacyjnych, przygotowanych na podstawie materiałów udostępnionych przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.



Akcja Żonkile przeprowadzana jest w instytucjach kultury, bibliotekach i szkołach już od 13 edycji. Jako pierwszy inicjatywę tę podjął Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminy Wielgie, włączając w to przedsięwzięcie bibliotekę oraz szkołę podstawową.

Tegoroczny udział w akcji Żonkile „Łączy nas pamięć” pozwolił młodszym dzieciom poznać trudny temat wojny, holokaustu, cierpienia i straty. Uczniowie wysłuchali opowiadania Zofii Staneckiej „Pamięć drobinek”, wykonali także żółte żonkile, będące symbolem szacunku i nadziei.

– W bibliotece w Wielgim gościliśmy klasę Vb. Spotkanie rozpoczęliśmy krótkim wstępem o historii Żydów w Polsce i ich sytuacji podczas II wojny

światowej. Przypomniano także najważniejsze informacje o powstaniu w getcie warszawskim. Następnie młodzi czytelnicy w grupach omawiali i ćwiczyli rozpoznawanie przeróżnych emocji. Uczniowie obejrzyli film „Było-nie ma –jest”. Animacja na podstawie opowiadania Katarzyny Jackowskiej-Enemuo porusza temat przeżywania trudnych chwil związanych z utratą bliskich i wspiera młodych widzów w radzeniu sobie z często niełatwymi uczuciami, przynosi ukojenie. Spotkaniu towarzyszyły tematyczne wystawki książek, które można wypożyczyć w naszej bibliotece – relacjonuje Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminy Wielgie.

(ak)
fot. OKiBGW

101. lat spełnionych marzeń

SKĘPE ➤ 9 maja 101. urodziny obchodził nestor skępskiej weterynarii Feliks Smyk. Z życzeniami pospieszyli samorządowcy z burmistrzem Skępego Rafałem Gołębiewskim, starostą lipnowskim Krzysztofem Baranowskim, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego Anetą Jędrzejewską i podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rodziny Małgorzatą Baranowską oraz przedstawicielami USC i M-GOPS-u w Skępem

– Wszystko, co sobie wymarzyłem, już spełniło się – mówi Feliks Smyk. – Jakoś udało mi się te lata przeżyć, najważniejsze jest zdrowie.

Jubilat niezmiennie mieszka w swoim domu w Skępem, odwiedzają go dzieci. Cieszy się dobrą formą. W piątkowe popołudnie przyjął u siebie urodzinowych gości i liczne życzenia oraz gratulacje.

Feliks Smyk rzeczywiście urodził się 9 maja 1924 roku we Władysławowie w powiecie krasnostawskim (Lubelszczyzna), chociaż w dokumentach w czasie wojny nastąpiła zmiana daty na 9 maja 1925 roku. Ojciec pana Feliksa prowadził duże gospodarstwo, zaopatrując żołnierzy AK w żywność. Mały Feliks wychowywał się wśród zwierząt i to je pokochał do tego stopnia, że związał z nimi całe swoje życie zawodowe. W czasie wojny działał

w partyzantce i AK, i to właśnie wtedy, ratując się przed wywózką na roboty przymusowe do Niemiec, zmienił swoją datę urodzenia o rok. Udało się to w wyniku przejęcie blankietów tożsamości z posterunku żandarmerii. Jest oficerem weteranem AK w stopniu kapitana.

– Spotkaliśmy się w zeszłym roku z okazji setnych urodzin i wtedy poznałem pana Feliksa – wspomina burmistrz Rafał Gołębiewski. – Teraz obchodzi pan 101. urodziny, chociaż według dokumentów setne. Ma pan ogromny wkład w Skępe, zrobił pan wiele dobrego dla naszego miasta. Jestem przekonany, że spotkamy się za rok i za kolejny rok. Jest pan okazem zdrowia jak na swój wiek.

Feliks Smyk to nestor skępskiej weterynarii, pamiętają go kolejne pokolenia rolników i adeptów zawodu. Weterynarię

ukończył na UMCS w Lublinie i w 1952 roku otrzymał nakaz pracy w Kamiennej Górze lub w Skępem. Wybrał Skępe i przyjechał tu, by na ulicy 1 maja 58, obok obecnego domu emerytowanego lekarza, utworzyć pierwszą lecznicę weterynaryjną. Pracował do lat '90 XX wieku i, jak przyznaje, najważniejszą dla niego zawsze była praca.

– Taty rocznik brali na wywózkę do Niemiec, więc on z kolegami z AK napadli na posterunek i zabrali puste karty, zmieniając sobie lata urodzenia, żeby ich nie wywieźli – opowiada córka jubilata, Joanna. – I to już tak później zostało. Tata potem chodził, szukał, ale okazało się, że dokumenty tego rocznika spłonęły, zaginęły i nie było możliwości odzyskania. Proboszcz miał stażystów, którzy przekopali całe archiwum i znaleźli tylko pół rocznika 1924. Musiało tak zostać.

Feliks Smyk to od 2000 roku „Zasłużony dla miasta i gminy Skępe”, to były radny skępski, członek ZSL-u, społecznik i już szczerym sercem skępiak. Był inicjatorem zmiany nazwy Placu Bieruta na Rynek. Cieszy się, że Skępe znowu ma prawa miejskie, obserwuje to, co dobre w mieście i żartuje, że czeka na utworzenie w Skępem linii tramwajowej.

– Ja jestem skępiakiem i czuję się skępiakiem – mówi syn jubilata, Lesław Smyk. – Do 18. roku życia wychowywałem się i mieszkiałem w Skępem, teraz jestem czasowo tu zameldowany. Tata jest zasłużonym obywatelem miasta i czeka na linię tramwajową w Skępem, i w tym tkwi tajemnica jego długowieczności. Wyniki badań ma lepsze ode mnie.

Po wojnie Feliks Smyk ożenił się z Ireną, w 1948 roku urodził się syn Lesław, a w 1953 roku córka Joanna. Syn mieszka w Warsza-

wie, córka w Toruniu. Ma pięciu wnuków, trzech prawnuków. Dzieci przyjeżdżają do ojca na zmianę, by spędzić czas z nim i pomóc w codziennych zajęciach. Feliks Smyk mieszka sam, czuje się dobrze, wyniki badań są zadowalające. Aktywnie uczestniczył w spotkaniu urodzinowym i nie krył zadowolenia z wizyt kolejnych znacznych gości.

– Od 2018 roku wręczamy również niepodległej medale marszałka, zwykle są to medale srebrne, a do pana Feliksa ze względu na postawę, zasługi, walkę w Armii Krajowej, trafia medal złoty – mówi Aneta Jędrzejewska, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – Życzę wielu lat w takiej formie i najlepszym zdrowiu.

Redakcja CLI również życzy panu Feliksowi kolejnych lat życia w dobrej formie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 15.05.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Patronacka wyprawa do stolicy więcej na str. 12

Czteryście tysięcy kilometrów przejadą jeszcze w tym roku dodatkowe pociągi, które w czerwcu wyjadą na tory w naszym regionie po tzw. śródrocznej korekcie rozkładu jazdy

Zmiany są odpowiedzią samorządu województwa, który jest organizatorem pasażerskich przewozów kolejowych w Kujawsko-Pomorskiem, na postulat mieszkańców. – Z nowych połączeń skorzystają pasażerowie na niezelektryfikowanych liniach obsługiwanych przez spółkę Arriva – poinformował na konferencji prasowej marszałek Piotr Całbecki. W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczyli również wicemarszałek województwa Aneta Jędrzejewska i przedstawiciele przewoźnika.

– Uruchamiamy trzydzieści siedem nowych regularnych regionalnych połączeń kolejowych. Mamy ciekawą i bogatą ofertę połączeń dostosowaną do potrzeb podróżnych. Samorząd województwa utrzymuje ponad trzysta połączeń dziennie. Dzięki dobrej współpracy z przewoźnikami udaje nam się krok po kroku budować coraz lepszą sieć połączeń kolejowych – podkreślił marszałek Piotr

Całbecki.

W czerwcu samorząd województwa uruchomi nowe połączenia między innymi na Hel oraz do Bydgoszczy, Grudziądza, Lipna, Chełmży (powiat toruński), Skepego (powiat lipnowski) i Tlenia (powiat świecki). Dodatkowe pociągi przejadą do końca roku 430 tysięcy kilometrów, koszt uruchomienia nowych regionalnych kursów to 12,5 mln złotych.

19 czerwca ze stacji Bydgoszcz Główna wyjedzie pierwszy sezonowy bezpośredni codzienny pociąg na Hel, zatrzymujący się w popularnych kurortach na Półwyspie Helskim oraz na stacjach kolejowych Trójmiasta. Z połączenia skorzystają też mieszkańcy Grudziądza, których na przesiadkę w Laskowicach Pomorskich dowie-

REGION

Od czerwca 37 nowych połączeń kolejowych

zie dodatkowy pociąg. Nowością letniego rozkładu jazdy jest również pociąg „Borsuk”, który w wakacje codziennie będzie jeździł z Torunia przez Bory Tucholskie i Wdecki Park Krajobrazowy do Czerska (województwo pomorskie), zatrzymując się między innymi na stacjach w Tleniu i Osiu.

Pierwszego dnia wakacji na tory wróci sezonowy weekendowy pociąg „Rybitwa” z Torunia do Kołobrzegu. Tę ofertę uzupełni kolejny nowy bezpośredni pociąg do Kołobrzegu – będzie kursować w dni powszednie.

Po zmianach w rozkładzie jazdy liczba pociągów na odcinku Toruń – Lipno wzrośnie z sześciu do dziesięciu par dziennie, do Skepego z sześciu do dziewięciu par. Na linii Bydgoszcz – Chełmża nastąpi

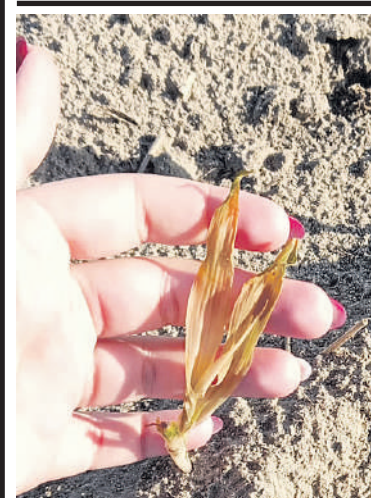
podwojenie liczby połączeń – zamiast dotychczasowych pięciu par na tory wyjedzie codziennie dziesięć par pociągów. Więcej będzie również połączeń do Grudziądza – UM uruchamia dodatkowe trzy z Torunia i dwa z Laskowic Pomorskich. Jeden kurs z Torunia (o 13:57), który dotychczas kończył się w Chełmży, zostanie wydłużony do Grudziądza. W rozkładzie znajdą się również nowe połączenia między Tucholą a Bydgoszczą.

Samorząd województwa dotuje w tym roku kolejowe regionalne przewozy pasażerskie kwotą 237 mln złotych. Jest też właścicielem trzech czwartych pociągów (37 składów) obsługujących pasażerskie połączenia w naszym regionie.

(ak)



Symbol czczony
przez pokolenia
więcej na str. 10



Szok dla kukurydzy
więcej na str. 11



Smutek wpisany
w życie i poezję
więcej na str. 13

Symbol czczony przez pokolenia

TURYSTYKA ➤ Grób Nieznanego Żołnierza zlokalizowany na Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie to światowej sławy pomnik historyczny. Od 1965 roku jest obiektem zabytkowym

Powstał w 1925 roku w hołdzie poległym w walce o niepodległość żołnierzom. Pierwowzorem pomnika była złożona na Placu Saskim u podnóża pomnika Józefa Poniatowskiego płyta z piaskowca z napisem: Nieznanemu żołnierzowi poległemu za ojczyznę. Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej zebrało fundusze i wybudowano w tym miejscu pomnik z prawdziwego zdarzenia, składając w nim szczątki nieznanego żołnierza. Trzonem grobu stał Pałac Saski w środkowych jego kolumnach.

Oficjalne przekazanie zwłok nastąpiło 2 listopada 1925 roku o godzinie 6.00 na Dworcu Głównym w Warszawie. Trumna z napisem „Trumna ta zawiera szczątki nieznanego żołnierza polskiego wzięte z mogiły lwowskiej dnia 29 października 1925 roku” na lawecie armatniej przejechała Alejami Jerozolimskimi, Krakowskim Przedmieściem, na Plac Zamkowy, gdzie odprawiona została msza święta.

Po nabożeństwie trumna z ciałem nieznanego żołnierza polskiego przeniesione z pobożowiska lwowskiego trafiła na Plac Saski i o godzinie 13.00 została opuszczona do grobu wraz z żalnikami i wieńcem. Pierwszą osobą oddającą hołd był prezydent Wojciechowski, który także zapalił wieczny znicz, a przy grobie została zaciągnięta warta honorowa.

Grób stał się miejscem czczonym przez Polaków. Nawet w czasie wojny był miejscem wyjątkowym i mimo niemieckich



patroli składano tam wieńce. Od maja 1942 roku Ogród Saski stał się terenem tylko dla Niemców, a nad kolumnadą Pałacu Saskiego powiewała niemiecka flaga. W czasie Powstania Warszawskiego również Plac Saski z Grobem Nieznanego Żołnierza był pod władaniem Niemców z rozlokowanymi jednostkami generała Stahela, których możliwości zdecydowanie przewyższały możliwości powstańców. Niemcy wiedzieli jakie znaczenie dla warszawiaków ma Grób.

28 grudnia 1944 roku oddział majora Wagnera wysadził w powietrze Pałac Saski. Obiekt leżał w gruzach, ale monumentalna kolumnada nad Grobem Nieznanego Żołnierza nie runęła. Nad grobowcem zostały wciąż dwie kolumny, więc następnego dnia Niemcy ponowili wystrzały i wtedy płyta nagrobna zapadła

się. Grób Nieznanego Żołnierza został zniszczony. Ocalały tylko trzy fragmenty arkad od strony Placu Saskiego i dwie od przeciwnej strony.

Decyzja o odbudowie Grobu zapadła jeszcze przed zakończeniem wojny. 17 stycznia 1945 roku polscy żołnierze rozpalili na jego gruzach ognisko w miejsce zniszczonego przez Niemców wiecznego znicza. W maju 1945 roku teren został odgruzowany, wywieziono ponad 40 tysięcy metrów sześciennych gruzu. 13 listopada 1945 roku został przedstawiony projekt odbudowy Grobu.

Arkady od strony Ogrodu Saskiego zabudowano kratami ozdobionymi najwyższymi odznaczeniami wojskowymi. Starą płytę zakopano pod chodnikiem, pojawiły się cztery duże kotły z ziemią z pobożowisk z II woj-

ny światowej. Tablice z lat 1918-1920 trafiły do Muzeum Wojska Polskiego, a pozostałe tablice zostały zamontowane.

Odbudowany po wojnie Grób Nieznanego Żołnierza został uroczystie odsłonięty 8 maja 1946 roku o godzinie 20.00. Do kotłów złożona została ziemia z 24 miejsc walk. Od tej chwili przy grobie trwa warta honorowa. Zmiana warty odbywa się co godzinę, w niedzielę w południe jest to zmiana uroczysta. Warta pełniona jest całodobowo i całorocznie, a wystawia ją Batalion Reprezentacyjny Wojska Polskiego. Obiekt jest monitorowany. Na posterunku stoi każdorazowo dwóch żołnierzy.

W 1964 roku wykonano renowację grobu, wokół położona została nowa posadzka na ponad 2 tysiącach metrów placu, obecnie Józefa Piłsudskiego, za-

montowane zostało oświetlenie Grobu. W 1965 roku zamontowana została instalacja grzewcza dla wartowników. W 1973 roku elementy z piaskowca zastąpiono granitem. Na filarach arkad Grobu znajdują się 22 tablice pamiątkowe.

1 lipca 1965 roku Grób Nieznanego Żołnierza został uznany za obiekt zabytkowy. Narodowy Bank Polski wydał monety z wizerunkiem Grobu. Grób znany jest wszystkim z transmisji telewizyjnych i uroczystych zmian warty w czasie świąt państwowych 3 maja, 15 sierpnia czy 11 listopada.

Warto odwiedzić Grób Nieznanego Żołnierza, można złożyć kwiaty i być świadkiem rytuału żołnierskiego dwóch wartowników. Niezależnie o jakiej porze staniemy na Placu Piłsudskiego, spotkamy tam wartę honorową. Na zmianę warty możemy liczyć co godzinę, a w niedzielę w południe i w święta jest to zmiana uroczysta.

Grób Nieznanego Żołnierza znajduje się w centrum stolicy, nieopodal Pałacu Prezydenckiego czy Zamku Królewskiego i na ścianie Ogrodu Saskiego, do którego zajrzymy w kolejnym wydaniu gazety.

Warto wspomnieć, że pomysłodawcą budowy grobu nieznanego żołnierza był Francuz i to we Francji właśnie powstał pierwszy tego typu obiekt. W Polsce od 1925 roku kolejne pokolenia czczą pamięć bohaterów przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Szok dla kukurydzy

UPRAWY ▶ Ostatnie przymrozki mocno dotknęły plantacje kukurydzy. W naszych okolicach straty zależą od lokalizacji pola



Przymrozki przyszedł w chwili, gdy kukurydza jest na nie wyjątkowo narażona i dopiero co weszła. Są plantacje, gdzie zmarzła co trzecia roślina. Są też takie, gdzie kukury-

dza nawet nie weszła i dotyczy to pól zlokalizowanych na wzniesieniach.

Dla kukurydzy optymalnymi warunkami przy wschodach są temperatury gleby powyżej

8 stopni Celsjusza. W najzimniejszą noc początku maja termometry przy gruncie wskazywały -4 stopnie. Prawdziwa skala zniszczeń przymrozkowych ukazała się po 2 dniach od ich wystąpienia.

Całe szczęście rośliny potrafią się regenerować. Do czasu wypuszczenia nowych liści nie można jednak stosować na polu chemii. Jeśli uszkodzeniu ulegnie stożek wzrostu, wówczas rośliny nic już nie ocali.

Kukurydza rośnie najszybciej w temperaturach od 21 do 27 stopni. Jest to roślina z nieco innego klimatu niż nasz i nawet powstawanie nowych odmian nie zmienia jej charakterystyki na tyle, by przetrwała wiosenne przymrozki bez szwanku.

(pw)

Prawo

Warunki najważniejsze

Rok temu byliśmy świeżo po protestach rolniczych, gdy ciągniki blokowały ruch na drogach. Niektóre maszyny uległy wówczas uszkodzeniom z różnych przyczyn. Ich właściciele muszą zmagać się z firmami ubezpieczeniowymi.



Niektórzy rolnicy, którzy zaprowadzili ciągniki na blokady i uszkodzili je lub wzięli udział w zdarzeniach drogowych, otrzymują odmowne odpowiedzi od zakładów

ubezpieczeniowych.

- Rolnicy informują, że zakłady ubezpieczeń odmawiają wypłaty odszkodowania, gdy sprzęt został uszkodzony w wyniku kolizji podczas

protestów lub strajków. Zdaniem samorządu rolniczego rolnikom należy się odszkodowanie, ponieważ ciągniki biorą udział w ruchu na drogach zgodnie z obowiązującym prawem - napisał w piśmie do ministra prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych.

Ministerstwo odpowiedziało zgodnie z prawdą, że każda firma ubezpieczeniowa określa Ogólne Warunki Ubezpieczeń. Rolnik podpisując je, wie na co się godzi. Podpisując umowy, często sugerujemy się niestety wysokością składek, a nie tym za co przysługiwać nam będzie ubezpieczenie.

(pw)

Wydarzenie

Targi w Zarzeczewie

Rolnictwo to jedna z branż, które napędzają polski sektor budowlany. 7 i 8 czerwca w Zarzeczewie niedaleko Włocławka odbędą się po raz 44. Dni Otwartych Drzwi Targi Rolno-Budowlane.

W Zarzeczewie wystawić się będą firmy budowlane i nie tylko. Będzie można dowiedzieć się o programach wspierających rozwój zagród, poznać nowy sprzęt, technologie i maszyny. Będą także obecne firmy oferujące nowe systemy grzewcze oraz produkcji energii elektrycznej. Możliwy będzie zakup pro-

duktów regionalnych i tradycyjnych.

Na plenerowym kiermaszu ogrodniczym prezentowana będzie bogata oferta firm ogrodniczych i szkółkarskich. Nie zabraknie stoisk z architekturą ogrodową, narzędziami i sprzętem do produkcji ogrodniczej. Tradycyjnie można będzie zwie-

dzić pasiekę, korzystając jednocześnie z fachowego doradztwa.

Wstęp na targi będzie bezpłatny. Jedynym wydatkiem będzie opłata parkingowa w cenie 10 zł. W poprzednich latach w Zarzeczewie wystawiało się ponad 150 firm, a odwiedziło 13 tys. gości.

(pw)

Zwierzęta

Na ratunek przy sianokosach

W podkrakowskich Gierałowicach po raz kolejny myśliwi współpracują z rolnikami oraz przyrodą, ratując ukryte na łąkach małe sarny.

Podczas sianokosów maszyny rolnicze zabijają młode sarny. W skali roku szacuje się, że jest to ok. 60 tys. osobników. Wszystko dzieje się dlatego, że sarny nie uciekają, ale zastygają w bezruchu, licząc na ochronne działanie kamuflażu.

Koło łowieckie Szarak z Gierałowic pomaga rolnikom podczas sianokosów, dokonując wstępnego rozpoznania dronami. Myśliwi zbierają kołaki odziani w rękawiczki,

by nie zostawiać na nich ludzkiego zapachu. W ubiegłym sezonie myśliwi ocalili 56 koźląt. Najlepszym rozwiązaniem jest poczekanie z sianokosami do lipca, gdy sarny są już bardziej poradne. Sprawa dotyczy także zajęcy i bażantów.

Dodajmy, że po zakończeniu koszenia zwierzęta są wypuszczane na skraju łąki, a później czeka na nie sarnia mama.

(pw)

Ciekawostka

Wyraź opinię

Na stronie internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiono ankietę, w której można napisać m.in. jak oceniamy pracę agencji i co należałoby poprawić.

Ankieta jest anonimowa i dotyczy głównie wizerunku ARiMR, rozpoznawalności oraz promocji. Możemy jednak wyrazić opinie na temat użyteczności strony internetowej i profilu internetowego agencji. Można także napisać jakich informacji brakuje nam na stronie i mediach społecznościowych.

W 2023 roku pozytywne

opinie na temat usług ARiMR miało 88% ankietowanych. Zaufanie rośnie z roku na rok. Rolnicy najczęściej wiedzę o nowych programach czerpią ze strony internetowej, ale także z ulotek. W ramach ciekawostki dodajmy, że ministerstwo rolnictwa ostatnio pozytywnie oceniało zaledwie ok. 40% ankietowanych.

(pw)

Dopłaty

Dwa tygodnie więcej

Podobnie jak w ubiegłych sezonach tak i teraz rolnicy otrzymają dodatkowe tygodnie na złożenie wniosków o dopłaty obszarowe.



Pierwotny termin końcowy kampanii wnioskowej mija 15 maja. Jak co roku organizacje rolnicze apelowały o wydłużenie czasu na dopełnienie formalności. Ministerstwo uznało, że ten rok niesie ze sobą wiele zmian w przepisach i faktycznie warto wydłużyć rolnikom czas na dokumentację.

Po zmianie ostateczny termin składania wniosków przy-

padnie 2 czerwca. W kolejnych dniach naliczane będą już kary za opóźnienie. Do tej pory datą graniczną był 9 czerwca, gdzie za każdy dzień roboczy opóźnienia pomniejsza się płatności w wysokości 1% należnej kwoty płatności. Teraz nową datą będzie 27 czerwca, a zmiany we wniosku będzie można nanieść do 17 czerwca.

(pw)

Patronacka wyprawa do stolicy

GMINA SKĘPE ➤ 8 maja na zaproszenie poseł na Sejm RP Joanny Borowiak społeczność Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP z Wólki gościła w gmachu parlamentu, w Pałacu Prezydenckim oraz przy Grobie Nieznanego Żołnierza

– Witamy uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce w powiecie lipnowskim, pierwszej szkoły, która nosi imię sejmu – witała podczas obrad wicemarszałek sejmu Monika Wielichowska. – Jest nam bardzo miło, że właśnie takie imię wybraлиście dla swojej szkoły.

Szkoła w Wólce jest pierwszą i dotychczas jedyną placówką oświatową noszącą imię Sejmu RP. Społeczność szkolna zwiedziła gmach sejmu i poznała jego historię, spotkała się przede wszystkim z inicjatorką wycieczki sponsorowanej, czyli poseł Joanną Borowiak, ale także z wicemarszałkiem Piotrem Zgorzelskim oraz była marszałek sejmu Elżbietą Witek, wysłuchała wystąpienia z sejmowej mównicy minister rodziny Agnieszki Dziemianowicz Bąk oraz posła Krzysztofa Mieszkowskiego, który również ciepłe słowa poświęcił szkole z Wólki, przedstawiającego projekt uchwały w sprawie upa-



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CL.I.PL

miętnienia Haliny Poświatowskiej w 90. rocznicę jej urodzin.

Lekcja historii zbiegła się dla uczniów z lekcją języka polskiego. Po oficjalnych rozmowach, spacerach sejmowymi korytarzami i hołdach oddawanym przy tabli-

cach niezżyjących już parlamentarzystów był także czas na obiad w sejmowej restauracji. Było także zwiedzanie Pałacu Prezydenckiego i złożenie kwiatów przy Grobie Nieznanego Żołnierza z pełnym rytuałem. Wszyscy otrzymali sej-

mowe upominki, a do szkolnej biblioteki bogaty zbiór książek oraz pamiątek z tysiąclecia koronacji Bolesława Chrobrego. Wyjazd był darmowy, ponieważ dzięki zaangażowaniu poseł Borowiak wycieczka była sponsorowana przez

sejm. Na społeczność czeka także sztandar ufundowany przez marszałka sejmu.

– Czekaj już w gabinecie marszałka sejmu sztandar dla szkoły, po urlopie pan marszałek ten sztandar szkole przekaze – mówi Elżbieta Witek, inicjatorka ufundowania sztandaru. – Mam nadzieję, że jak najszybciej odbierze sztandar i odbędzie się uroczystość w tej wspaniałej szkole.

Po 18 maja sztandar trafi do szkoły w Wólce i już tylko od władz szkoły zależeć będzie data uroczystości nadania szkole sztandaru. Parlamentarzystki wywiązały się z obietnic danych podczas nadania imienia szkole wzorowo, chociaż nie obyło się bez lokalnych utrudnień i naszej interwencji, o czym już pisaliśmy.

Wycieczka odbyła się pod patronatem gazety CLI. Do tematu jeszcze wrócimy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Smutek wpisany w życie i poezję

KIKÓŁ ➤ 9 maja w kikolskiej świetlicy odbyło się spotkanie autorskie z Grzegorzem Maślewskim, emerytowanym policjantem, członkiem Lipnowskiej Grupy Literackiej, poetą



– Nie napisałem jeszcze ulubionego wiersza – mówi Grzegorz Maślewski. – Jest kilka moich wierszy, które mi się podobają najbardziej. Nie piszę na zamówienie. Lubię szczególnie pisać wiersze patriotyczne i ich pisanie przychodzi mi najłatwiej. Piszę głównie wiersze rymowane, chociaż białe też mi się zdarzyły. Używam słów prostych, by dotrzeć do każdego. Jest wiele tematów bolesnych, także śmierci, ale ona jest, dotyka każdego, i o niej też piszę.

Grzegorz Maślewski urodził się 12 stycznia 1967 roku w Lipnie. Dzieciństwo i młodość spędził w Walentowie w gminie Kikół, gdzie wspólnie z bratem dorastając, pomagał

rodzicom w prowadzeniu małego gospodarstwa rolnego. Pan Grzegorz ukończył Szkołę Podstawową w rodzinnym Walentowie. Po ukończeniu szkoły średniej i krótkim okresie zatrudnienia w toruńskim Merinotexie wstąpił w szeregi policji. W 1990 roku ożenił się i przeprowadził się do Ciepienia w gminie Zbójno. Tam mieszka, tam wychował wspólnie z żoną dwóch synów.

– Blisko 20-letni okres służby w policji wpisał się na trwałe w moje dorosłe życie – podkreśla pan Grzegorz. – Gdy pracowałem na posterunku policji w Kikole, w wiejskim środowisku, niemal codziennie towarzyszyły mi ludzkie tragedie i zawiłości życia. Spod pancerza

twardego policjanta sukcesywnie zaczęła odśłaniać się nutka mojej lirycznej osobowości. Początkowo zapisywałem dla siebie najważniejsze wydarzenia ze służby, której bardzo często towarzyszyła śmierć, ból i łzy. Wszystko latami czekało w zamkniętej szufladzie. Inspiracją do napisania pierwszego wiersza była nagła śmierć mojego ojca w 2003 roku. Dotykam tematów smutnych, trudnych i niechcianych, ale są one wpisane w nasze życie. Moim skrytym marzeniem było pokazanie tych słów czytelnikom i pozostawienie ich w pamięci moich czytelników.

Spotkanie autorskie zorganizowała Miejsko-Gminna Biblioteka w Kikole z dyrektorką Anetą Falkowską na czele i we współpracy z burmistrzem Kikoła Renatą Gołębiewską oraz Lipnowską Grupą Literacką z jej przewodniczącym Sławomirem Ciesielskim.

– W ubiegłym roku wydałem pierwszy tomik swoich wierszy – opowiada Grzegorz Maślewski. – Zrobiłem to własnym nakładem, bez promocji. Po czasie, dzięki pomocy Lipnowskiej Grupy Literackiej, do której należę od pół roku, uważam, że niektóre z tych wierszy mogły być napisane inaczej. Książka jest, w międzyczasie powstało już kilka kolejnych wierszy.

W piątkowy wieczór w kikolskiej świetlicy zebrali się pasjonaci poezji i talentu Grzegorza Maślewskiego. Były rozmowy z autorem, ale dominowała autorska interpretacja jego wierszy, chociaż po teksty poety sięgnęła także burmistrz Renata Gołębiewska i Krzysztof Kowalewski z kikolskiego ratusza.

– Jestem spokrewniona z Grzegorzem, jego tata i mój tata to rodzeństwo – mówi Renata Gołębiewska, wójtka miasta i gminy Kikół. – Osiemdziesiąt lat temu nasi ojcowie przyjechali tu z Białorusi, musieli opuścić swoje tereny, swoje domy, swoje ukochane ziemie, przyjechali do Polski. Tam też była Polska, ale granice zostały przesunięte i okazało się, że muszą wybierać, czy wracać. Z całą rodziną spakowali się i do naszego kraju przyjechali, do Walentowa, gdzie zajęli domy opuszczone przez Niemców w lutym 1945 roku. W wierszach Grzegorza dlatego jest dużo o rodzinie, tęsknocie za domem, za ojczyzną. Nasi ojcowie co niedzielę spotykali się i wspominali miejsce swojego urodzenia, i planowali powrót. Nie udało się im to, ale już Grzegorz tam był, ja dojechałam tylko do granicy. Dlatego wiele elementów w wierszach wiąże się z umiłowaniem ojczyzny, które rodzice nam przekazywali. Jako rodzina jesteśmy

bardzo zżyci ze sobą, utrzymujemy bliskie relacje, ale ja osobiście nigdy nie pomyślałam, że Grzegorz pisze wiersze. Znam go z malowania obrazów, śpiewania. Grzegorz gra w szachy, nigdy nie przyszło mi do głowy, że emerytowany policjant pisze wiersze. Gdy przywiózł mi tomik poezji, przeczytałam każdy wiersz i zobaczyłam w nich historię naszej rodziny, wiem, w którym momencie on te wiersze napisał. Do wiersza, który Grzegorz napisał po śmierci swojego tatę, wróciłam, kiedy zmarł mój tata.

Grzegorz Maślewski ma na swoim koncie około 60 wierszy. O tym, że jego utwory płyną prosto z serca i wyrażają to, co czuje, świadczy interpretacja utworów, prawdziwa, szczerza i przejmująca. Grzegorz Maślewski żyje swoją poezją, a mówienie wierszem sprawia mu niekłamną satysfakcję. Poezja to sposób na wyrażenie jego uczuć, myśli, przekonań, przeżyć. W dołączeniu do Lipnowskiej Grupy Literackiej najpierw przeszkodziła panu Grzegorzowi pandemia koronawirusa, w grudniu ubiegłego roku udało się, by w maju zaprosić poetów i mieszkańców oraz władze Kikoła na swoje pierwsze spotkanie autorskie. I to spotkanie we wspólnym stylu, isticie poetyckie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Chorujemy na potęgę

REGION/KRAJ ▶ W ubiegłym roku Polacy chorowali nieco częściej i dłużej. Lekarze w całym kraju wystawili 27,4 mln zwolnień lekarskich, co przełożyło się na 290 mln dni niezdolności do pracy. Oznacza to wzrost o 400 tys. zaświadczeń w porównaniu do roku 2023 oraz wzrost o 2,8 mln dni absencji. Przynajmniej raz w ciągu całego 2024 roku na zwolnieniu lekarskim przebywało 7,7 mln osób, z czego 7,1 mln to ubezpieczeni w ZUS



– Absencja chorobowa to zjawisko dynamiczne, które zmienia się w zależności od pory roku oraz uwarunkowań środowiskowych. W okresie jesienno-zimowym liczba zwolnień lekarskich zazwyczaj rośnie. W ubiegłym roku najwięcej zaświadczeń dotyczących absencji chorobowej wystawiono w styczniu i październiku – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W 2024 roku w Rejestrze Zaświadczeń Lekarskich zarejestrowano 27,4 mln zaświadczeń doty-

czących czasowej niezdolności do pracy. Łączna liczba dni absencji chorobowej wyniosła 290 mln i obejmowała nie tylko choroby własne, ale także opiekę nad dzieckiem oraz innym członkiem rodziny. Zaświadczenia wystawiono zarówno ubezpieczonym w ZUS, jak i w KRUS, a także w innych instytucjach w Polsce czy w innym państwie.

W związku z opieką nad dzieckiem lekarze wystawili 2,9 mln zaświadczeń, obejmujących 11,2 mln dni. Natomiast w przypadku opieki nad innym członkiem rodziny wydano 500 tys. zaświadczeń na 2,5 mln dni.

W 2024 roku lekarze wystawili 24 mln zaświadczeń z tytułu chorób własnych, co przekłada się na łączną liczbę 276,2 mln dni niezdolności do pracy. Wśród tych zaświadczeń 22,2 mln zwolnień lekarskich, obejmujących 240 mln dni, dotyczyło osób ubezpieczonych w ZUS. – W województwie kujawsko-pomorskim wystawiono ponad 1 mln e-ZLA dla osób ubezpieczonych w ZUS z tytułu chorób własnych, co przełożyło się na 12,6 mln dni absencji. W porównaniu z rokiem 2023, w regionie absencja wzrosła o 165,1 tys. dni, a liczba wydanych zwolnień lekarskich zwiększyła się o 19,8 tys. – dodaje rzeczniczka

Z danych ZUS wynika, że w ubiegłym roku z powodu choroby własnej ubezpieczeni w ZUS średnio przebywali na zwolnieniu 34 dni w roku. Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego z tego tytułu wynosiła 11 dni. Lekarze częściej wystawiali krótkie zwolnienia w porównaniu do roku poprzedniego. Do 5 dni zostało wystawionych 9,5 mln zaświadczeń z tytułu choroby własnej, w tym 1,7 mln zaświadczeń jednodniowych.

Na co i jak długo chorujemy

Najczęstsze przyczyny niezdolności do pracy z powodu chorób własnych osób ubezpieczonych w ZUS od kilku lat pozostają niezmiennie i obejmują: choroby układu mięśniowo-szkieletowego i tkanki łącznej (41,8 mln dni absencji chorobowej); choroby układu oddechowego (33 mln dni); urazy, zatrucia i inne określone skutki działania czynników zewnętrznych (32,5 mln dni); ciąża, poród i połóg (31,8 mln dni); zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (30,3 mln dni); jednostki chorobowe związane z COVID-19 (1,7 mln dni).

Problemy zdrowotne populacji się zmieniają

Obserwacja absencji dostarcza cennych informacji, które umożliwiają monitorowanie tendencji występowania konkretnych schorzeń w danej grupie. Jedną z wyraźnych zmian jest wzrost liczby zwolnień związanych z zaburzeniami psychicznymi oraz zaburzeniami zachowania. W ubiegłym roku osobom ubezpieczonym w ZUS wystawiono ponad 1,6 mln zaświadczeń lekarskich w tej kategorii, co stanowiło ponad 7 proc. wszystkich zwolnień. Zdecydowanie

częściej otrzymywały je kobiety (61,8 proc.). W województwie kujawsko-pomorskim lekarze wystawili niemal 99 tys. takich zwolnień, które spowodowały prawie 2 mln dni nieobecności w pracy. Najczęstszymi przyczynami były reakcje na ciężki stres, zaburzenia adaptacyjne, epizody depresyjne oraz inne zaburzenia lękowe.

Odnotowano również znaczący wzrost zachorowań na krztusiec. Zarówno liczba zaświadczeń lekarskich wystawionych na to schorzenie, jak i liczba dni absencji chorobowej zwiększyła się ponad 30-krotnie. Dwa lata temu wystawiono 200 zwolnień, a rok później ich ilość wzrosła do 5,6 tys. Liczba dni absencji zwiększyła się z 1,2 tys. w 2023 roku do 43,1 tys. w 2024 roku.

W związku ze wzrostem liczby zwolnień lekarskich, wydatki na absencję chorobową w 2024 roku przekroczyły 31 mld zł. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych pokrył 59 proc. tych kosztów, natomiast pozostałą część ponieśli pracodawcy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

(red), fot. ZUS

Region

Coraz więcej ojców na urlopie rodzicielskim

W 2024 roku z urlopu rodzicielskiego skorzystało 41,9 tys. ojców w całym kraju. To ponad dwukrotny wzrost w porównaniu do 2023 roku oraz jedenastokrotnie więcej niż w 2022 roku. W województwie kujawsko-pomorskim w ubiegłym roku z tego uprawnienia skorzystało 1609 ojców.

Jak zauważa Mariusz Jedynek, członek zarządu ZUS: „To wyraźny sygnał, że dyrektywa work-life balance przynosi efekty i zachęca ojców do większego zaangażowania w opiekę nad dziećmi”. ZUS i Fundacja Share the Care po raz kolejny łączą siły z przedstawicielami organizacji rządowych i pozarządowych oraz pracodawców, by promować równość rodzicielską i zawodową.

Z okazji drugiej rocznicy wdrożenia w Polsce unijnej dyrektywy work-life balance, rusza czwarta edycja kampanii „Równi w domu – równi w pracy. To się wszystkim opłaca”. Tym razem główny nacisk kładzie się na znaczenie edukacji oraz

rolę świadomych pracodawców, ponieważ jest to kluczowy element, który pozwala na dalszy wzrost korzystania z świadczeń rodzicielskich przez ojców.

„W 2024 roku aż 41 900 ojców skorzystało z urlopu rodzicielskiego – ponaddwukrotnie więcej niż w 2023 roku i jedenaście razy więcej niż w 2022 roku. To wyraźny sygnał, że dyrektywa work-life balance przynosi efekty i zachęca ojców do większego zaangażowania w opiekę nad dziećmi” – mówi Mariusz Jedynek, członek zarządu ZUS.

– W województwie kujawsko-pomorskim w 2024 roku z urlopu rodzicielskiego skorzystało 1609 ojców, podczas gdy w 2023 roku było ich 773,

a w 2022 roku zaledwie 164 – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

„Jeśli naprawdę chcemy równości, musimy zacząć od źródeł nierówności” – podkreśla Karolina Andrian, członkini zarządu Fundacji Share the Care. „Kobiety nie powinny płacić kary za macierzyństwo, a mężczyźni powinni mieć realne możliwości uczestniczenia w życiu rodzinnym. To nie tylko kwestia sprawiedliwości społecznej, ale także szansa na stabilniejszy rozwój i lepszą jakość życia”.

(red)

Region

Zakończyli wypłaty „trzynastek”

Dobra wiadomość dla emerytów i rencistów! ZUS zakończył wypłaty tzw. trzynastych emerytur dla wszystkich uprawnionych. Teraz rozpoczyna wysyłkę decyzji informujących o tegorocznej waloryzacji świadczeń oraz przyznaniu „trzynastek”.

Wszystkie trzynastki zostały już wypłacone świadczeniobiorcom. Proces wypłat przebiegł sprawnie i zgodnie z planem. – W tym roku łączna kwota blisko 16,5 mld zł brutto trafiła do ponad 8,8 mln osób. W województwie kujawsko-pomorskim wsparcie otrzymało ponad 471,4 tys. osób, a łączna kwota wyniosła 885,7 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Tegoroczna „trzynastka” wyniosła 1878,91 zł brutto. Otrzymali ją wszyscy, którzy na dzień 31 marca 2025 r. mieli prawo do wypłaty renty, emerytury lub innego długoterminowego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

ZUS rozpoczął coroczną wysyłkę listów do emerytów i rencistów.

W korespondencji seniorzy znajdą informacje o nowej wysokości swoich miesięcznych świadczeń po marcowej waloryzacji. W tej samej kopercie będzie też decyzja o przyznaniu trzynastej emerytury. Listy będą doręczane do końca maja. Warto zapoznać się z otrzymanymi dokumentami i upewnić się, że wszystkie zawarte w nich dane są poprawne.

Osoby, które korzystają z platformy PUE/eZUS, mogą sprawdzić decyzje waloryzacyjne oraz decyzje o przyznaniu trzynastej emerytury w formie elektronicznej, bez oczekiwania na przesyłkę pocztową. W przypadku pytań lub wątpliwości, ZUS zachęca do kontaktu z najbliższą placówką lub poprzez infolinię pod numerem 22 560 16 00.

(red)

Świątowali w Nowogrodzie

GMINA GOLUB-DOBRYŃ ➤ 3 maja w Nowogrodzie odbyły się gminne obchody świąt 3 maja oraz Dnia Strażaka



Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji ojczyzny, parafii i strażaków w kościele parafialnym pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela. Następnie delegacje i goście udali się pod pomnik poległych w Nowogrodzie, aby wspólnie odśpiewać hymn, wysłuchać okolicznościowego przemówienia wójta gminy Golub-Dobrzyń Marka Ryłowicza oraz złożyć wiązanki kwiatów i zapalić

znicze.

Kolejną częścią obchodów była uroczysta zbiórka z okazji Dnia Strażaka, stanowiąca okazję do podziękowań dla druhów Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Golub-Dobrzyń, uhonorowania ich medalami oraz wspomnienia zmarłych druhów OSP. W celu przybliżenia historii obchodzonego święta 3 maja społeczność szkolna Ze-

społu Szkolno-Przedszkolnego w Nowogrodzie przygotowała dla gości akademię pt. „Witaj Majowa Jutrzenko”, której towarzyszył występ Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej.

Na zakończenie uroczystości delegacje, goście i mieszkańcy mogli wysłuchać koncertu orkiestry dętej OSP Nowogród oraz uczestniczyć w pikniku strażackim przy muzyce zespołu Deja

Vu. Podczas pikniku można było skorzystać ze strefy gastronomicznej oraz licznych atrakcji dla najmłodszych, m.in. dmuchańców i przejażdżek konnych.

– Bardzo dziękujemy mieszkańcom, delegacjom, pocztom sztandarowym i gościom za wspólne świętowanie. Szczególne podziękowania kierujemy do dyrektora, nauczycieli i uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

w Nowogrodzie, księdza proboszcza Krzysztofa Wiśniewskiego, druhów OSP Nowogród, harcerzy z 8. Drużyny Harcerskiej „Karakale” z Wrock i 39. Gromady Zuchowej „KoPierniki” z Gałczewa, Zakładu Gospodarczego Ekolog oraz wszystkich wystawców obecnych podczas pikniku – podsumowuje Urząd Gminy Golub-Dobrzyń.

(ak), fot. UG Golub-Dobrzyń



Jubileusz Przystani. To już dekada

GMINA BRZUZE ▶ Klub Seniora Przystań w Brzuzem obchodził 1 maja w Domu Kultury Osada w Ostrowie 10-lecie istnienia. Od początku jego przewodniczącą jest Teresa Sieklicka pseudonim Mama z Trąbina-Rumunek



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-CRY.PL

– Zaczęło się od 30 osób. Wybrali mnie na przewodniczącą jednogłośnie, no to przecież nie będą odmawiać. I tak zostało do dzisiaj. Najwięcej było nas 85 osób. Jedni zrezygnowali z różnych powodów, najczęściej zdrowotnych, inni zmarli i teraz klub liczy 72 osoby, w tym tylko 4 panów. Jego działalność jest możliwa dzięki składkom, to jest 30 złotych co kwartał, czasami wesprze nas samorząd i Stowarzyszenie Dobryniacy. Członkowie klubu chętnie uczestniczą w warsztatach orga-

nizowanych przez panią Agnieszkę Krauze, która zdobywa na nie pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego – wyjaśnia szefowa klubu.

Jedną ze najstarszych stażem i wiekiem członkiń klubu jest Genowefa Dąbek.

– Dzięki klubowi poznałam tyle nowych osób, poznałam Polskę a nawet kawałek świata, bo wyjechaliśmy na Litwę, gdzie piękny występ zrobiliśmy. To życie z ludźmi jest dla mnie wszystkim – mówi pani Gienia.

Oprócz zebrania, które są tak

naprawdę spotkaniami towarzyskimi, wspólnym przygotowaniem ozdób świątecznych pod okiem utalentowanej w tej materii Elżbiety Rybińskiej klubowicze organizują sami sobie eskapady. Są to wycieczki jednodniowe, czasami z trzema noclegami oraz tygodniowe wyjazdy rehabilitacyjne. Dzięki operatywności Teresy Sieklickiej nie kosztują zbyt wiele, za to dostarczają moc frajdy.

– Jeśli chodzi o Polskę to ławiej mi powiedzieć gdzie nie byliśmy. Odwiedziliśmy też ościenn

kraje – Czechy, Litwę, Niemcy – wymienia przewodnicząca.

Do tej kolekcji doszła jeszcze Austria. 13 maja 49 osób z klubu zwiedzało Wiedeń, a także Skalne Miasto w Czechach.

– Dziękuję członkom klubu i Teresie Sieklickiej za owocną współpracę i wkład w integrację starszych mieszkańców naszych wsi, a także w rozwój gminy Brzuze. Życzę, aby to zaangażowanie przynosiło radość i satysfakcję, a także pozwalało realizować wspólne przedsięwzięcia

i spełniać marzenia. Niech wam wszystkim zapał i zdrowie dopisują. Wszystkiego najlepszego – zwrócił się podczas świętowania jubileuszu do zebranych wójt Jan Koprowski.

Podczas obchodów 10-lecia Przystani zgromadzeni obejrzeli występ chóru składającego się z członkiń klubu, wysłuchali sprawozdania z jego działalności przedstawionego przez Teresę Sieklicką i bawili się przy muzyce do późnych godzin wieczornych.

Tekst i fot. (jd)



Spotkanie z mistrzem świata we wszystkim

WYDARZENIE ▶ W poniedziałek 28 kwietnia Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rypinie zaprosiła w swoje podwoje Zbigniewa Masternaka – pisarza, autora scenariuszy filmowych, reportaży, piłkarza. Spotkanie prowadził dyrektor księżnicy Marek Taczyński



Zbigniew Masternak to postać niezwykle barwna, wymykająca się wszelkim definicjom. Pisarzem został trochę przez przypa-

dek, a trochę z chęcią ewakuowania się z niewielkiej miejscowości, w której mieszkał w dzieciństwie i młodości.

– Byłem chłopakiem z małej wioski w Górach Świętokrzyskich i szukałem sposobu, żeby z niej uciec. Dobrze, że mi się udało. Po latach stwierdziłem, że wielu moich kolegów nie żyje. Zapili się, powiesili się z braku perspektyw. Kiedyś była taka sytuacja, że zaginął mój kolega. W wiosce było takie duże drzewo, topola czy jakieś inne i coś na nim dyndało. Wszyscy myśleli że to może spadochron czy latawiec się zawiesił, ale okazało się że tam kolega wisi – opowiadał pisarz.

Pasją przyszłego autora książek była piłka nożna. Paradoksalnie to dzięki niej zaczął pisać.

– Gdy miałem 16 lat, udzieliłem pierwszego wywiadu jako piłkarz. Dziennikarka, która go ze mną przeprowadzała, zapro-

ponowała żeby napisał relację z meczu. To były moje pierwsze zarobione pieniądze. Dostałem 5 złotych – wspominał Zbigniew Masternak.

Po pierwszym tekście pojawiły się kolejne, nie zawsze związane ze sportem. Prestiż w jego miejscowości przyniosły mu artykuły interwencyjne, np. o zamrażniętym zimną nowo wybudowanym wodociągu. W końcu pojawiła się pierwsza książka. Autor miał wówczas dwadzieścia kilka lat, a za sobą niedokończone studia prawnicze i polonistyczne.

Ostatnią książką, którą napisał Zbigniew Masternak jest powieść „Mistrz świata we wszystkim”. Jej bohater dzieciństwo i młodość spędza w przekonaniu, że jest stworzony do czegoś wię-

cej niż życie w świętokrzyskiej wsi, gdzie szczytem osiągnięć jest nie popadnięcie w alkoholizm. Można się w niej dopatrzyć wątków autobiograficznych, co nie jest wielkim odkryciem, gdyż pisarz jest znany z twórczości opartej na własnych doświadczeniach i ukazującej realia życia na głębokiej prowincji.

Jaki napis na nagrobku chciałby mieć autor „Mistrza świata we wszystkim”? Publiczność obecna na spotkaniu dowiedziała się, że taki, jak tytuł jego ostatniej książki. Czy to megalomania czy przewrotność? Słuchając barwnych historii opowydanych z dużym dystansem i poczuciem humoru przez pisarza jesteśmy pewnie, że to drugie.

Tekst i fot. (jd)



Widowisko pasyjne w Ostrowitem

GMINA BRZUZE ▶ Jezus Odkupiciel – amatorski spektakl pasyjny wystawiony w Ostrowitem głęboko poruszył widzów i z pewnością na długo pozostanie w ich pamięci



Na tydzień przed Wielkanocą scena domu kultury w Ostrowitem stała się miejscem wyjątkowego wydarzenia – zaprezentowano tam spektakl teatralny pt. Jezus Odkupiciel. Tematem przewodnim była działalność oraz męka Jezusa Chrystusa. Licznie zgromadzona publiczność miała okazję przeżyć znane z Ewangelii sceny – od wskrzeszenia Łazarza, przez cud uzdrowienia ślepego Bartymeusza, aż po przebaczenie jawnogrzesznicy. Kulminacyjnym momentem misterium była

przejmująca rekonstrukcja ostatnich chwil życia Jezusa: modlitwa w Getsemanii, sąd, droga krzyżowa, ukrzyżowanie i złożenie do grobu – poruszające epizody ukazujące ogrom cierpienia Jezusa.

— Nigdy wcześniej nie widziałem czegoś takiego na żywo. Podobało mi się, że wszystko było tak dobrze zagrane i pokazane. Na pewno zapamiętam ten spektakl na długo – powiedział Mateusz, 13-letni widz z Ostrowitem.

Inscenizacja została zrealizowana z ogromnym zaangażowa-



niem i artystyczną wrażliwością. W jej przygotowanie zaangażowały się liczne osoby i instytucje. Uczestnikami grupy teatralnej są m.in. członkowie Klubu Seniora „Przystań” w Brzuzem i pracownicy jednostek organizacyjnych gminy. Aktorzy-amatorzy wraz z rodzinami pomagali również przy budowie scenografii i szyciu kostiumów. W rolę Jezusa wcielił się Michał Czachorski, a Matkę Bożą zagrała Barbara Makuch. Artyściom towarzyszył poruszający śpiew Agaty Ciechanowskiej, któ-

ry wprowadzał widzów w nastrój duchowej refleksji. Spektakl wyreżyserowała Danuta Wiśniewska.

Wzruszenie, jakie towarzyszyło przedstawieniu, i ogromne zaangażowanie wszystkich twórców sprawiły, że Jezus Odkupiciel stał się nie tylko wydarzeniem artystycznym, lecz także duchowym przeżyciem i świadectwem siły wspólnoty. — To było niezwykle poruszające przeżycie. Jestem pełna podziwu dla całej społeczności, która włożyła tyle serca

w to wydarzenie – mówi pani Jadwiga, jedna z uczestniczek misterium.

Nie był to pierwszy tego typu projekt realizowany przez lokalną społeczność gminy Brzuze. Dwa lata wcześniej, oprócz misterium Męki Pańskiej w domu kultury, odbyło się Misterium Drogi Krzyżowej, które rozpoczęło się w zabytkowym kościele w Żałem i zakończyło przy kaplicy w Studziance.

(ak), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Z Chrystusem, za Papieżem

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego, 27 kwietnia, w kaplicy w Czumsku Dużym odbyła się wyjątkowa uroczystość związana z Zakonem Rycerzy św. Jana Pawła II.



Podczas mszy świętej do grona Rycerzy został przyjęty nowy członek, a jeden z dotychczasowych braci otrzymał promocję na drugi stopień rycerski. To ważne wydarzenie dla wspólnoty parafialnej zgromadziło zarówno gości, jak i mieszkańców parafii, którzy aktywnie zaangażowali się w przygotowanie

uroczystości oraz spotkania integracyjnego w świetlicy.

Zakon Rycerzy Jana Pawła II to katolicka organizacja świecka o charakterze charytatywnym, założona jako żywe wotum dziękczynne za pontyfikat i beatyfikację św. Jana Pawła II. Sku-

pia katolickich mężczyzn, którzy – inspirowani nauczaniem Papieża Polaka – pragną służyć Kościołowi i Ojczyźnie. Głównym celem Zakonu jest formacja duchowa mężczyzn świeckich na wzór św. Jana Pawła II, który swoim życiem ukazywał, że męskość i świętość mogą iść w pa-



rze, prowadząc do głębszego odnawiania się Bogu.

Rycerze podejmują działania w duchu chrześcijańskiego świadectwa, bronią wartości rodzinnych i życia od poczęcia do naturalnej śmierci, promują patriotyzm, wspierają duchowieństwo oraz chrześcijan na całym

świecie. Uroczystość w Czumsku Dużym była nie tylko okazją do świętowania, ale także umocnienia wspólnoty i przypomnienia, jak ważne są wartości, które pozostawił nam św. Jan Paweł II.

(AdWo)
fot. nadesłane

Ku pamięci 85. rocznicy Zbrodni Katyńskiej

KIKÓŁ ▶ Na początku kwietnia Miasto i Gmina Kikół, Gminna Biblioteka Publiczna w Kikole wraz Ośrodkiem Kultury Gminy Kikół przy wsparciu Komendy Powiatowej Policji w Lipnie zorganizowali konkurs literacki na napisanie wiersza poświęconego pamięci ofiarom Zbrodni Katyńskiej. Patronat nad konkursem objęła burmistrz Kikoła Renata Gołębiewska



Celem konkursu było upamiętnienie w 85. rocznicę ofiar Zbrodni Katyńskiej, upowszechnienie wiedzy na temat polskiego doświadczenia historycznego, doskonalenia pisania wierszy jako formy literackiej, która pozwala nam wyrazić uczucia, obserwacje, marzenia i doświadczenia w sposób artystyczny. Konkurs przeprowadzony został w dwóch kategoriach: szkoły podstawowe z terenu powiatu lipnowskiego oraz w kategorii otwartej dla mieszkańców powiatu lipnowskiego. W terminie do 23 kwietnia nadesłano 19 wierszy.

28 kwietnia 2025 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kikole odbyło się posiedzenie Komisji ocenia-

jącej wiersze poświęcone pamięci ofiarom Zbrodni Katyńskiej. Zgodnie z Zarządzeniem Nr 4/2025 dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Kikole komisja w składzie: Chojnicka Krystyna, Mirosława Blachowska oraz Sławomir Ciesielski oceniła 19 wierszy w dwóch kategoriach konkursowych. Ocenie podlegały takie kryteria jak: twórczy charakter pracy, zgodność z tematyką, pomysłowość w tworzeniu wierszy.

6 maja br. odbyło się spotkanie podsumowujące konkurs literacki na napisanie wiersza poświęconego pamięci ofiarom Zbrodni Katyńskiej, który powstał z myślą o 85. rocznicy tego wydarzenia. Na spotkaniu

gościli: patron konkursu burmistrz Kikoła Renata Gołębiewska, współorganizatorzy: zastępca komendanta powiatowego policji w Lipnie mł. insp. Krzysztof Rakowski, kom. Małgorzata Małkińska, st. sierż. Agnieszka Romańska z KPP Lipno oraz zastępca burmistrza Kikoła Daniel Świdurski.

Podsumowania dokonała komisja oceniająca wiersze, która podkreśliła zgodnie, że utwory zostały napisane na bardzo wysokim poziomie. Następnie dokonano wręczenia nagród, wyróżnień oraz podziękowania za udział. Na zakończenie zastępca burmistrza Kikoła miał zaszczyt zarecytować wiersze napisane przez Monikę Kozicką oraz Agatę Koszewską. Również pozostali autorzy zapre-



zentowali zebranym swoje utwory.

Wyniki konkursu

Szkoły podstawowe z terenu powiatu lipnowskiego: miejsce I – Agata Koszewska kl. VIII Szkoła Podstawowa im. I. Sendlerowej w Woli; miejsce II – Patryk Okonkowski kl. VI Szkoła Podstawowa w Zajeździu; ex aequo II – Idalio Kozicka kl. VII Szkoła Podstawowa im. I. Sendlerowej w Woli; miejsce III – Zuzanna Wachowska kl. VI Szkoła Podstawowa im. I. Sendlerowej w Woli. Wyróżnienia: Milena Kuraśkiewicz kl. VI Szkoła Podstawowa im. I. Sendlerowej w Woli; Helena Sobolewska kl. VIII Szkoła Podstawowa w Zajeździu; Maja Bożejewicz kl. VI Szkoła Podstawowa im. I. Sendlerowej w Woli; Kacper Baliński kl. V

Szkoły Podstawowej w Zajeździu. Kategoria otwarta dla mieszkańców powiatu lipnowskiego: miejsce I – Monika Kozicka, miejsce II – Jolanta Kuczowska; ex aequo II – Jolanta Detmer; miejsce III – Małgorzata Wojciechowska. Wyróżnienie dla Grzegorza Maślewskiego.

– Jeszcze raz dziękujemy za wsparcie i zaangażowanie w przygotowanie i przeprowadzenie konkursu. Dziękujemy komisji za poświęcony czas na obrady i ocenę wierszy, dziękujemy również Wam drodzy mieszkańcy miasta i gminy Kikół oraz powiatu lipnowskiego za udział w naszym konkursie – podsumowuje Ośrodek Kultury Gminy Kikół.

(ak), fot. nadesłane

Kikół

Dbają o czytelnictwo

8 maja obchodziliśmy Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Tego dnia rozpoczyna się również Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, który potrwa do 15 maja. Tegoroczna edycja opatrzona jest hasłem „Biblioteka – lubię tu być”.



Święto bibliotekarzy i tygodniowa akcja Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich ma na celu promocję czytelnictwa i bibliotek. Czytelnictwo odgrywa niezwykle istotną rolę w rozwoju intelektualnym i emocjonalnym dzieci, młodzieży oraz dorosłych, a książki są nie tylko źródłem wiedzy, ale także inspiracją, pozwalając oderwać się od codzienności i przenieść do niesamowitego świata wyobraźni. Biblioteki natomiast odgrywają nieocenioną rolę w kształtowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy i kulturze, dzięki tym instytucjom książki docierają do szero-

kiego grona odbiorców inspirując i edukując kolejne pokolenia.

Nie można przy tej okazji zapomnieć o ważkiej roli bibliotekarza, edukatora i promotora, kuratora zasobów, przewodnika po świecie książek, dzięki któremu biblioteka staje się miejscem inspiracji, nauki i dobrych spotkań. Kikolska księżnica może poszczycić się bogatym księgozbiorem, co roku uzupełnianym wieloma pozycjami wydawniczymi – głównie nowościami oraz bestsellerami. W ciągu roku odnotowuje się ponad 5000 wypożyczeń, a czytelników ciągle przybywa. Przykładem na to jest Kubuś, czytelnik i uczestnik programu „Mała książka – wielki człowiek”, który z uśmiechem na twarzy opuszczał bibliotekę z workiem pełnym książeczek.

– 8 maja br. z okazji naszego święta odwiedziły nas maluszki z Klubu Dziecięcego „Poziomka” w Kikole. Najmłodsi mieli okazję obejrzeć książeczki i zobaczyć jak

wygląda nasza biblioteka. Również swą obecnością zaszczyliła nas grupa „Skrzaty” z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole oraz klasa 1b z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole. Wspólnie obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Na początku naszego spotkania dzieci odbyły podróż po naszej bibliotece, poznając jej zakątki. Uczniowie mieli okazję zobaczyć jaką podróż odbywa książka zanim trafi na regały naszej biblioteki oraz dowiedzieć się na czym polega praca bibliotekarza. W dalszej części spotkania mieli okazję obejrzeć zgromadzony księgozbiór naszej czytelnicy dla najmłodszych. Na zakończenie spotkania przystąpiliśmy do kolorowania. Dziękujemy za piękny podarunek, życzenia i wspólnie spędzony czas. Zachęcamy zatem wszystkich do czytania i zapraszamy do naszej biblioteki – podsumowuje kikolska księżnica.

(ak), fot. nadesłane

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Druga połowa maja sprzyja introspekcji i refleksji nad Twoimi celami życiowymi. To czas, aby zastanowić się nad swoją ścieżką zawodową i osobistą. Unikaj podejmowania ważnych decyzji pod wpływem emocji. Skup się na planowaniu i przygotowaniach do przyszłych wyzwań.

WODNIK 20.01-18.02

W drugiej połowie maja Twoje relacje z przyjaciółmi i współpracownikami będą szczególnie ważne. To czas, aby zacieśnić więzi i wspólnie realizować cele. Uważaj jednak na osoby, które mogą próbować manipulować sytuacją — nie każda dobra mina do złej gry oznacza uczciwe intencje. Wenus w sprzyjającym aspekcie pomoże Ci odświeżyć kontakty towarzyskie, a także przyniesie nowe inspiracje do działań twórczych lub społecznych. Jeśli planujesz wprowadzić nową ideę w życie — nie zwlekaj. Twoja oryginalność będzie Twoją największą przewagą.

RYBY 19.02-20.03

Niech Cię nie zmyli spokojna atmosfera końcówki maja — pod powierzchnią dzieje się więcej, niż widać. Intuicja, Twoja największa siła, zacznie Ci podpowiadać, że pewne sprawy zawodowe wymagają korekty. Neptun w Twoim znaku sprawi, że z łatwością wczujesz się w nastroje innych, co pomoże w naprawieniu relacji zawodowych. Pod koniec miesiąca pojawi się okazja, którą warto rozważyć, nawet jeśli na pierwszy rzut oka wydaje się niepewna — zaufaj przeczuciu.

BARAN 21.03-20.04

W drugiej połowie maja Twoje ambicje zawodowe osiągną nowy poziom. Mars w koniunkcji z Jowiszem otworzy przed Tobą drzwi do lukratywnych kontraktów i partnerstw biznesowych. To doskonały moment na inwestycje, szczególnie w sektorze technologicznym. Jednak pamiętaj, aby unikać pochopnych decyzji finansowych, zwłaszcza w okresie jesiennym.

BYK 21.04-21.05

Druga połowa maja sprzyja stabilności finansowej. Saturn wspiera długoterminowe inwestycje, szczególnie w nieruchomości i surowce. To idealny czas na rozszerzenie działalności. Unikaj jednak ryzykownych pożyczek w czwartym kwartale.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Merkury wspiera wszelkie działania związane z komunikacją i mediami. To doskonały moment na rozwój e-commerce i marketingu cyfrowego. Sierpień przyniesie możliwość znaczącego kontraktu międzynarodowego. Unikaj podpisywania ważnych umów podczas retrogradacji Merkurego w październiku.

RAK 21.06-22.07

Rok 2025 sprzyja rodzinnym biznesom. Księżyc w sekstylu z Wenus zwiększa szanse na udane fuzje i przejęcia. Najlepszy okres na ekspansję przypada na wiosnę. Zachowaj ostrożność w kwestiach personalnych pod koniec roku.

LEW 23.07-22.08

Słońce w harmonijnym aspekcie z Marsem wzmacnia Twoją pozycję leaderską. To doskonały czas na rebranding i budowanie osobistej marki. Lipiec przyniesie możliwość lukratywnej współpracy zagranicznej. Unikaj konfliktów z partnerami biznesowymi w listopadzie.

PANNA 23.08-22.09

Merkury sprzyja analizom finansowym i optymalizacji procesów. Pierwsze półrocze to idealny moment na wdrożenie nowych systemów zarządzania. Wrzesień może przynieść nieoczekiwaną propozycję joint venture. Zachowaj czujność przy dokumentacji w grudniu.

WAGA 23.09-23.10

Planety opuszczają znak Byka, aby przenieść się do Bliźniąt, co sprzyja Twojej wrażliwości i intelektualnym poszukiwaniom. Przejsie Wenus do Bliźniąt (23.05) obudzi w Tobie głód intelektualnych doznań. Pełnia Księżycy w Strzelcu (23.05) popchnie Cię do odważnych decyzji. Harmonijne spotkanie Wenus i Plutona (25.05) może przynieść magnetyczną fascynację kimś charyzmatycznym.

SKORPION 24.10-21.11

W drugiej połowie maja skoncentruj się na stabilizacji finansowej. Pełnia Księżycy w Strzelcu (23.05) w Twoim drugim domu podkreśli kwestie zarobków i oszczędności. Unikaj impulsywnych decyzji finansowych. Pojawią się również możliwości rozwoju intelektualnego, takie jak ciekawe szkolenie.

STRZELEC 22.11-21.12

Pełnia Księżycy w Twoim znaku (23.05) przyniesie kulminację Twoich wysiłków. To czas, aby podjąć odważne decyzje i działać na rzecz swoich celów. W drugiej połowie maja Twoja energia będzie na wysokim poziomie, co pozwoli Ci zrealizować ambitne plany.

SUDOKU

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

W nowy czas z kard. Wyszyńskim

WYDARZENIE ▶ 28 kwietnia br. kilkuset członków i sympatyków Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” z woj. kujawsko-pomorskiego, Gdańska, Kalisza, Poznania, Gniezna, Zielonej Góry, skupiło Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku na uroczystości poświęconej patronowi organizacji, bł. kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Myślą przewodnią tego wydarzenia była „Miłość i sprawiedliwość społeczna”



Spotkanie rozpoczęło mszę świętą koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. bpa Krzysztofa Wętkowskiego, ordynariusza Diecezji Włocławskiej, seniora ks. bpa Wiesława Meringa i kilku kapłanów – asystentów oddziałów „Civitas Christiana”, w tym ks. prał. Tadeusza Zabornego z Rypina, w urzekającej pięknem gotyckiej architektury i wystrojem bazylice

katedralnej pw. Najświętszej Maryi Panny, w intencji kanonizacji bł. ks. Stefana Wyszyńskiego.

Część merytoryczną nt. rozważań społecznych w auli włocławskiego WSD poprzedził słodki poczęstunek, który był okazją do powitań, rozmów koleżanek i kolegów z różnych miast Polski, znanych sobie z corocznych spotkań m.in. z ogólnopolskich piel-

grzymek na Jasną Górę w Częstochowie.

Organizatorzy, tj. dyr. Piotr Hoffmann (Toruń – Gdańsk) i prowadząca uroczystość Izabela Tyras z Częstochowy zaprosili do wysłuchania następujących wykładów: „Z odwagą podejmujemy dziedzictwo bł. Stefana Wyszyńskiego” omówione przez Sławomira Józefiaka, przewodniczącego Rady Nadzorczej Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Warszawie. Kamil Sulej, prezes zarządu „Civitas Christiana” w Warszawie pytał w temacie „Czy i komu potrzebna jest dziś Katolicka Nauka Społeczna?”.

Szczególną uwagę skupiła Anna Rastawicka, tzw. „Ósemka”, która od 1969 roku pracowała m.in. w sekretariacie prymasa Polski. Z wykształcenia polonistka, niezwykle ciekawie opowiadała o relacjach, często nieznanymi wydarzeniach z życia, działalności ks. Wyszyńskiego, internowanego przez trzy lata przez władze komunistyczne PRL. Pani Anna Rastawicka będąc pracownikiem Instytutu Prymasowskiego w Częstochowie, dokumentowała i nadal świadczy o niezłomnej postawie męża stanu dla Polski, Kościoła, jakim był i jest aktualny w przekazywanym nam dziedzic-

twie bł. Stefan Wyszyński. Ostatni głos należał do Dariusza Duszeńskiego, nauczyciela z Liceum Marii Konopnickiej we Włocławku, który zaproponował temat „Solidarność jako zasada życia społecznego”.

Uroczystości towarzyszył kiermasz książek Instytutu Wydawniczego PAX, wśród których były poszukiwane pozycje o Prymasie Tysiąclecia, też komiksy o historycznej tematyce dla dzieci.

– Jest powiedzenie, że dzwono to głos Boga, dla nas katolików parafrazując tę myśl, „dzwonem” jest nauka, postawa, dorobek społeczny, intelektualny ks. prymasa często kojarzony w kontekście z św. Janem Pawłem II. W działalności Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Rypinie można przywołać różne formy, które powstawały z inspiracji osoby ks. Stefana Wyszyńskiego jak: konferencje, spotkania z kapłanami, naukowcami z UMK, autorami książek (m. in. z Peterem Rainą), pielgrzymki do Rywałdu, pierwszego miejsca internowania prymasa, drogi krzyżowe Rypińskiego Bractwa Literackiego ułożone przez ks. Wyszyńskiego, nawiedzanie Sanktuarium Matki Bożej Bole-

snej w Oborach z koronowaną przez kardynała Cudowną Pietą i tablicą ufundowaną przez członków rypińskiego oddziału, gdzie kamień przyjął myśl „Wszystkie męki minęły, a w oborzańskim sanktuarium panuje Maryja”, wypowiedziane 49 lat temu przez ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, peregrynację relikwii po kościołach miast z siedzibami „Civitas Christiana”, w tym dwóch rypińskich świątyniach, której towarzyszyła monumentalna wystawa, udział w corocznej Ogólnopolskiej Pielgrzymce do Czarnej Madonny w Częstochowie (23-24 maja br. z kolei 45) – mówi przewodnicząca rypińskiego oddziału Civitas Christiana Zenobia Rogowska.

W wielu inicjatywach i realizacjach rypiński oddział „Civitas Christiana” wspiera ks. prał. Tadeusz Zaborny, który będzie przewodniczył 28 maja br. mszy świętej w Dniu Pastoralnym organizowanych w polskich świątyniach w intencji kanonizacji bł. Stefana Wyszyńskiego, patrona Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, na którą w imieniu członków i sympatyków zaprasza przewodnicząca Zenobia Rogowska.

(red)
fot. nadesłane

Gmina Rypin

Lekcja patriotyzmu w Zakroczu

Uroczyste obchodzenie świąt narodowych to doskonała okazja, aby młodsze pokolenia mogły lepiej zrozumieć wartość tradycji i poszanowania dla historii naszego kraju.



Z okazji 3 maja, święta upamiętniającego uchwalenie w 1791 roku pierwszej w Europie i drugiej na świecie ustawy zasadniczej, uczniowie klas V-VIII szkoły w Zakroczu przygotowali wyjątkowy montaż słowno-muzyczny, który niósł ze sobą głęboką wymowę patriotyczną. Apel rozpoczął się od od-

śpiewania hymnu państwowego, co wprowadziło wszystkich obecnych w uroczysty nastrój. Po zakończeniu hymnu, uczniowie przenieśli wszystkich w czasy, w których powstawała Konstytucja 3 Maja.

W inscenizacjach, które zostały starannie przygotowane, młodzi artyści w przystępny sposób przy-

bliżyli genezę tego ważnego wydarzenia oraz jego konsekwencje dla przyszłości Polski. Uczniowie odegrali scenki, które nie tylko tłumaczyły okoliczności uchwalenia konstytucji, ale także skłaniały do refleksji nad trudną, często krwawą historią naszego kraju. W trakcie apelu nie zabrakło także momen-



tów pełnych radości i dumy z wielkich osiągnięć narodu polskiego. W ten sposób uczniowie przypomnieli nam o chwilach wyniosłych i radosnych w dziejach Polski, które kształtowały tożsamość narodu i jego niezłomnego ducha.

Takie uroczystości mają ogromne znaczenie w kształtowaniu po-

czucia patriotyzmu i odpowiedzialności za naszą wspólną przyszłość. Dzięki zaangażowaniu uczniów, wszyscy mogliśmy przeżyć niezapomnianą lekcję historii, pełną emocji i refleksji nad wartością wolności oraz niezależności naszej ojczyzny.

(AdWo)
fot. nadesłane

DOBRZE TO WIEDZIEĆ



Nowości na rynku pracy

Rynek pracy w Polsce czekają wielkie zmiany, wkrótce wejdziemy w XXI wiek. Co mamy na myśli? 12 maja 2025 roku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszono dwie ważne ustawy, których projekty powstały w Ministerstwie Pracy. To ustawa o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium RP oraz ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Nowe przepisy, które wejdą w życie 1 czerwca 2025 roku, to odpowiedź na realne potrzeby i oczekiwania zarówno poszukujących zatrudnienia, jak i pracodawców. Polek i Polaków oraz przebywających na terenie naszego kraju cudzoziemców. Ustawy stanowią realizację kamieni milowych zapisanych w Krajowym Planie Odbudowy. Zmiany, które wprowadzą, obejmą 340 powiatowych urzędów pracy, 16 wojewódzkich urzędów pracy, Państwową Inspekcję Pracy, Straż Graniczną, agencje zatrudnienia, instytucje szkoleniowe, Ochotnicze Hufce Pracy – i nie tylko.



Ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia

Konieczność rejestracji w urzędzie właściwym ze względu na adres zameldowania, a nie faktycznego zamieszkania, była sporym utrudnieniem dla poszukujących zatrudnienia. To się zmieni. Ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia likwiduje też ograniczenia wiekowe w dostępie do różnych instrumentów rynku pracy, np. do cieszącego się zainteresowaniem bonu na zasiedlenie. Dodatkowo niezależnie od okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych będzie on wypłacany w pełnej wysokości. Ustawa zakłada także wdrożenie nowego systemu teleinformatycznego, który umożliwi uzyskiwanie pomocy online oraz zapewnienie lepszego dostępu do dobrej jakości ofert pracy.



Co jeszcze się zmieni?

Ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia zakłada też: wprowadzenie możliwości dofinansowania zatrudnienia emeryta; umożliwienie rejestracji w urzędach pracy rolnikom; objęcie priorytetową pomocą osób bezrobotnych z rodzin wielodzietnych oraz rodziców samotnie wychowujących dzieci; zwiększenie efektywności i dostępności Krajowego Funduszu Szkoleniowego; wprowadzenie pożyczki edukacyjnej w wysokości do 400 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Warto zaznaczyć, że w pierwszej kolejności ustawa zabezpiecza polskich pracowników, by nie byli narażeni na nieuczciwą konkurencję czy utratę pracy. Chroni także cudzoziemców przed nadużyciami i naruszeniami prawa. Przedsiębiorcom mierzącym się z niedoborami pracowników zapewnia z kolei przejrzyste i przyjazne przepisy.



Przeciwko wyłudzeniom zezwoleń

Jednym z najważniejszych założeń ustawy o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium RP jest przeciwdziałanie wyłudzeniom zezwoleń na pracę w celu wjazdu na terytorium strefy Schengen. Służyć temu ma przede wszystkim wprowadzenie nowych funkcjonalności w systemach informatycznych, zwiększenie roli publicznych służb zatrudnienia w procesie wydawania zezwoleń, a także lepsze połączenie systemów informatycznych różnych instytucji.



Określą listę zawodów

To nie koniec. Ustawa daje starostom możliwość określenia listy zawodów i rodzajów pracy, w których zezwolenia na pracę cudzoziemcom zamierzającym podjąć zatrudnienie na terenie danego powiatu nie będą wydawane. Będzie to możliwe np. w sytuacji zwolnień grupowym lub likwidacji dużego zakładu pracy na terytorium danego powiatu. Nowy mechanizm zastąpi nieefektywną i uciążliwą dla pracodawców procedurę tzw. testu rynku pracy.

15 maja

- 1809 – Wojna polsko-austriacka: nieudany austriacki atak na Toruń.
- 1848 – Rewolucja lutowa: na wieść o wybuchu powstania wielkopolskiego w Paryżu odbyła się demonstracja na rzecz niepodległości Polski (tzw. dzień polski)
- 1951 – Z połączenia Golubia i Dobrzynia powstało miasto Golub-Dobrzyń.

16 maja

- 1975 – Premiera 1. odcinka serialu telewizyjnego Czterdziestolatek w reżyserii Jerzego Gruzdy.
- 1940 – Kampania francuska: w czasie bitwy pod Stonne francuski czołg ciężki Char B1-bis dowodzony przez kapitana Pierre'a Billotte'a zaatakował frontalnie grupę czołgów niemieckich i zniszczył 13 z nich, sam zaś, pomimo otrzymania 140 trafień, wycofał się z walki niezniszczony.
- 1943 – Oddziały niemieckie zburzyły warszawską Wielką Synagogę. Z tym wydarzeniem wiąże się upadek powstania w getcie warszawskim.

17 maja

- 1781 – W Tucholi Jan Filip Voigt podpalił zabudowania przykościelne w celu dokonania kradzieży zgromadzonych tam kosztowności. W wyniku powstałego pożaru spłonęła większa część zabudowy miasta.
- 1861 – W Royal Institution w Londynie Thomas Sutton zaprezentował pierwsze w historii kolorowe zdjęcie swego autorstwa.
- 1920 – Wojna polsko-bolszewicka: Wódz Naczelny Józef Piłsudski wydał dyrektywę o utworzeniu Frontu Północnego.

18 maja

- 1755 - koronacja łaskami słynącej figury Matki Bożej Skępskiej.
- 1944 - Kampania włoska: 2. Korpus Polski pod dowództwem gen. Władysława Andersa zdobył Monte Cassino.
- 1974 – Ukończono budowę najwyższego na świecie (646,38 m) masztu radiowego w Konstantynowie koło Płocka.

19 maja

- 1939 – W Paryżu podpisano protokół o natychmiastowej pomocy francuskich sił zbrojnych w wypadku niemieckiej agresji na Polskę.
- 1942 – Kilka osób zostało rannych w zamachu bombowym na kasyno przy al. Szucha w Warszawie wymierzonym w osoby kolaborujące z Niemcami.
- 1962 – Podczas imprezy z okazji zbliżających się 45. urodzin prezydenta Johna F. Kennedy'ego odbywającej się w Madison Square Garden w Nowym Jorku, Marilyn Monroe wykonała dedykowany mu utwór Happy Birthday to You.

20 maja

- 1873 – Levi Strauss i Jacob Davis uzyskali amerykański patent na dżin-sy.
- 1901 – We Wrześni niemiecki nauczyciel wymierzył karę cielesną 14 polskim dzieciom za odmowę odpowiadania w języku niemieckim na lekcji religii, co doprowadziło do wybuchu strajku uczniowskiego.
- 1980 – Henryk Jaskuła wpłynął do portu w Gdyni, kończąc jako pierwszy Polak i trzeci żeglarz w historii samotny rejs dookoła świata bez wejścia do portu.
- 1983 – W czasopiśmie Science ukazał się artykuł donoszący o odkryciu wirusa HIV.

21 maja

- 1921 - Ukazało się pierwsze wydanie „Przeglądu Sportowego”.
- 1939 – Ernest Wilimowski ustanowił niepokonyty do dziś rekord polskiej ligi piłkarskiej 10 strzelonych goli w meczu Ruch Chorzów-Union Touring Łódź (12:1).
- 1945 – W nocy z 20 na 21 maja oddział AK dowodzony przez ppor. Edwarda Wasilewskiego ps. „Wichura” rozbił obóz NKWD w Rembertowie, uwalniając ok. 500 więźniów.

22 maja

- 1911 – We Lwowie powstały pierwsze 4 drużyny skautowe powołane m.in. przez Andrzeja Małkowskiego. Okres od września 1910 do maja 1911 uważa się za początek ruchu harcerskiego w Polsce.
- 1922 – Uważany za ojca współczesnej klimatyzacji Amerykanin Willis Carrier zaprezentował działanie nowego urządzenia chłodniczego ze sprężarką odśrodkową.
- 1974 – Utworzono największy na świecie Park Narodowy Grenlandii o powierzchni 972 000 km².

23 maja

- 1703 – III wojna północna: wojska szwedzkie rozpoczęły oblężenie Torunia.
- 1920 - Cierpiący na upojenie senne prezydent Francji Paul Deschanel wypadł w nocy w samej piżamie z jadącego pociągu, doznając niegroźnych obrażeń.
- 1984 – Sąd Wojskowy w Warszawie skazał zaocznie płka Ryszarda Kuiklińskiego na karę śmierci.

24 maja

- 1609 – Król Zygmunt III Waza opuścił wraz z rodziną i dworem Wawel, przenosząc się na stałe do Warszawy.
- 1844 – Samuel Morse przesłał z Waszyngtonu do Baltimore pierwszą w historii wiadomość własnej konstrukcji telegrafem elektrycznym.
- 1953 – Podczas odbywających się w Warszawie X Mistrzostw Europy w Boksie stoczono walki finałowe. Polscy bokserzy zdobyli 5 złotych medali, trzykrotnie pokonując reprezentantów ZSRR.

25 maja

- 1455 – Wojna trzynastoletnia: zwycięstwo wojsk polskich nad pruskim pospolitym ruszeniem w bitwie pod Ławą.
- 1948 – W więzieniu na Rakowieckiej w Warszawie wykonano wyrok śmierci na rotmistrzu Witoldzie Pileckim.
- 1977 – Premiera pierwszego filmu science fiction z serii Gwiezdne wojny: Nowa nadzieja w reżyserii George'a Lucasa.

26 maja

- 1331 – W Chęcinach rozpoczął się ogólnopolski wiec zwołany przez króla Władysława Łokietka – początek polskiego parlamentaryzmu.
- 1828 – Na ulicy w Norymberdze znaleziono Kaspara Hausera - człowieka o nieustalonej tożsamości, który pojawił się w tajemniczych okolicznościach. Spekulowano o jego powiązaniach z wielkksiążęcą dynastią badeńską. Postać ta, okrzyknięta „sierotą Europy”, wzbudza zainteresowanie do dziś.

27 maja

- 1462 – Podczas zjazdu w Głogowie król Polski Kazimierz IV Jagiellończyk i król Czech Jerzy z Podiebradów podpisali sojusz skierowany oficjalnie przeciw Imperium Osmańskiemu.
- 1829 – Po 5 latach pobytu na zesłaniu w Rosji Adam Mickiewicz wyłynął z Petersburga w półroczną podróż po Europie.
- 1929 – Koło Łowicza Eugeniusz Bodo doprowadził do wypadku swojego Chevroleta, którym podróżował wraz z kolegami z kabaretu „Morskie Oko”, w wyniku czego śmierć na miejscu poniósł aktor Witold Roland.

28 maja

- 1921 – Rozpoczęły się pierwsze Międzynarodowe Targi Poznańskie.
- 1942 – W lesie koło Magdalenki Niemcy dokonali egzekucji 223 więźniów z Pawiaka.
- 1975 - Sejm PRL uchwalił ustawę o dwustopniowym podziale administracyjnym. Zlikwidowano powiaty i utworzono 49 województw.
- 1998 – Wmurowano pierwszą mosiężną gwiazdę (dla Andrzeja Seweryna) na Alei Gwiazd w Łodzi.

Mają patrona od pół wieku

TŁUCHOWO ▶ „Naszym mianem Westerplatte...” – to pierwsze słowa hymnu Publicznej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Westerplatte w Tłuchowie. Takie imię przyjęła 8 maja 1975 roku Zbiorcza Szkoła Gminna w Tłuchowie



50-lecie nadania szkole tego zaszczytnego miana było okazją do podjęcia w roku szkolnym 2024/2025 szeregu działań objętych projektem edukacyjnym pn. „Patriotyzm w sercu mam”. W roku jubileuszowym zaplanowano szereg działań związanych z szeroko pojętym patriotyzmem, zaczynając od wykonywania dekoracji, tworzenia pokazów multimedialnych, organizowania konkursów, udziału w wyciecz-

kach, nawiązaniu współpracy ze społecznością lokalną i pozalokalną, biegu i pikniku patriotycznego, po zwieńczeniu projektu obchodami 50-lecia nadania szkole imienia.

8 maja br. do PSP w Tłuchowie przybyło ok. 800 osób, aby uczcić to ważne wydarzenie. Uroczystość rozpoczął przemarsz pocztów sztandarowych PSP w Tłuchowie oraz Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem, nauczycieli,

uczniów, rodziców, gości sprzed pięknie udekorowanego w barwy narodowe budynku szkoły do kościoła parafialnego, gdzie odprawiona została msza św. jubileuszowa.

Podczas przygotowanej na tę okoliczność akademii przypomniano dzieje obrony Westerplatte, zaprezentował się również działający od wielu lat Chór Nauczycieli „Gloria” pod kierunkiem Aleksandry Pilewskiej. Delegacje złożyły wiązan-

ki pod ścianą patrona, przekazano pamiątki po zmarłym kombatanie Eugeniuszu Tarnickim, które na ręce dyrektora szkoły Hanny Kozakiewicz złożyła żona oraz córka zmarłego. Był również czas na nagrodzenie laureatów zorganizowanych z tej okazji konkursów, okolicznościowe przemówienia oraz zwiedzanie szkoły. Wydarzenie zostało objęte patronatem starosty lipnowskiego.

„Kocham Polskę całym ser-

cem...” – wybrzmiało radośnie z ust najmłodszych uczestników uroczystości. Jubileusz nadania szkole imienia był nie tylko okazją do świętowania, ale również chwilą zadumy i refleksji nad wartościami, tradycją oraz historią. Niech młode pokolenie pielęgnuje pamięć o bohaterach, by żyli w ich słowach, gestach i codziennych wyborach.

(artykuł sponsorowany)



Gmina Wielgie

Obchodzili święto książki

Książki, które czytamy, przenoszą nas do innego świata, uczą nowych rzeczy, to cudowny sposób na spędzanie wolnego czasu.

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich obchodzony 23 kwietnia to jedno z ważniejszych świąt w kalendarzu każdej biblioteki. Z tej okazji w bibliotece w Wielgim gościli dzieci z Akademii Przedszkolaka.

– W trakcie zajęć maluchy zapoznały się z pomieszczeniami biblioteki, pracą bibliotekarza i dostały instruktaż, co trzeba zrobić, aby można było

korzystać z zasobów bibliotecznych. Wspólnie rozmawialiśmy o tym, czy czytanie jest ważne i dlaczego? Jak powstaje książka i jak z niej korzystać, aby przetrwała jak najdłużej – relacjonuje Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminy Wielgie.

Starszaki układały puzzle z wizerunkami bajkowych postaci, a także wzięły udział w quizie, natomiast młodsze

dzieci z zacięciem wysłuchały krótkiego opowiadania o magicznej gąsienicy. Na zakończenie zajęć każde dziecko wykonało nieodzowny atrybut „mola książkowego” – zakładkę. Oczywiście nie obyło się bez wspólnych zdjęć i słodkiego poczęstunku.

(ak)
fot. OKiBGW



Z pomocą głodującym

XX WIEK ▶ Była to jedna z większych klęsk głodu w naszej ojczyźnie, zupełnie zapomniana przez historię, zmobilizowała do pomocy mieszkańców naszych okolic

W 1929 roku mieszkańcy powiatu lipnowskiego zbierali się na pomoc dla głodujących rodaków na Wileńszczyźnie. Była to jedna z większych tego typu akcji pomocowych w naszej historii. Przewodniczącym komitetu pomocowego w Lipnie był starosta Wacław Krzyżanowski. W ciągu kilku dni na Wileńszczyznę wysłano 500 zł od ewangelików. Pieniądże przekazał pastor Buse. Miejscowi ziemianie zebrali 500 korców ziemniaków, które następnie spieniężono.

Przyczyną klęski głodu był trwający przez trzy lata z rzędu nieurodzaj. Wileńszczyznę doświadczały bardzo intensywne opady i wczesne pojawianie się mrozów jesienią. W niektórych gminach w 1928 roku trzeba było trzykrotnie sadzić ziemniaki, ponieważ był one wypłukiwane z redlin. W 1929 roku śnieg przyszedł tak wcześnie, że uniemożliwiały wykopki.

W powiecie Brasławskim w 1928 roku padało statystycz-

nie przez 8 z 10 dni w roku. Plony zbóż jarych wnosiły od 10 do 30% normy. W powiecie Postawskim średnie zbiory wynosiły 6 cetnarów z hektara. W 1929 roku były to ledwie 2 cetnary. Ludzi nie było stać na zakup jedzenia w miastach, ponieważ najważniejsza z roślin uprawnych - len zgnił na polach. W odruchu desperacji gospodarze zdejmowali strzechy z domostw i stodół, byle tylko wykarmić zwierzęta.

Oficjalne dane mówiły o rzęsach 140 tysięcy osób głodujących. Było wśród nich 40 tys. dzieci. Głód zajął w oczy także mieszkańcom miasteczek w okolicach Wilna. Wzrosła liczba bezrobotnych. Do miast przybywali biedacy i głodujący z miast. W Wilnie upadło 15% sklepów!

W kraju ruszyła akcja pomocy dla Wileńszczyzny. Honorową przewodniczącą była małżonka prezydenta Mościckiego. Szybko pojawiły się zbiórki pieniężne oraz dary w naturze. Wspomniane na początku Lipno było tylko jednym

z wielu powiatów biorących udział w akcji. Najczęściej darowanymi plonami rolnymi były ziemniaki, ale obawiano się, że zwożenie ich z różnych części kraju doprowadzi do rozwleczenia choroby zwanej „rakiem ziemniaka”. Postanowiono więc, by ziemniaki sprzedawać, a na Wileńszczyznę przysyłać pieniądze.

Potrzebujący otrzymywali pomoc niemal wyłącznie w naturze. Pieniądże nie miały wartości, ponieważ ceny jedzenia był wywindowane i nierealne. W szkołach na Wileńszczyźnie dzieci karmiono zupą, kawą z mlekiem oraz chlebem razowym (bez masła). Chleb był osobnym tematem, ponieważ w tamtym czasie na Wileńszczyźnie wytwarzano go z mąki, grzybów i traw... Wszystko, aby oszukać głód, a jednocześnie zachować część smaku. Komitet pomocy głodującym zakończył działanie w 1931 roku. Klęska nieurodzaju ustała.

(pw)

XX wiek

Dramatyczny wypadek

Kierowca to zawód bardzo odpowiedzialny. Przekonał się o tym mężczyzna, który kierując bussem, spowodował wypadek. Działo się to pod Wąbrzeźnem w 1938 roku.

Pod koniec 20-lecia międzywojennego autobusy stanowiły już bardzo rozwinięty środek transportu. Mogły dojechać tam, gdzie nie ma linii kolejowej. Nie były tak szybkie i wygodne jak pociągi, ale i tak atrakcyjne dla podróżnych.

W poniedziałek 28 lutego 1938 roku po 7 rano z Wąbrzeźna na

trasę do Górzna wyruszył kolejny autobus. Jego kurs zakończył się na przydrożnym drzewie pod Grabowcem. Pojazd, który nie posiadał zabezpieczeń takich jak obecne busy, zupełnie roztrzaskał się, powodując, że sześć osób zostało rannych. Rany kilkorga były poważne.

Największy dramat przeżywał kierowca autobusu. Jak dowiadujemy się z Głosu Krajny (przedwojennego czasopisma) zsofer usiłował podciąć sobie żyły. Został jednak powstrzymany przez przybyłych na miejsce świadków zdarzenia.

(pw)

XX wiek

Złom na szkoły

W okresie po II wojnie światowej władze komunistyczne oprócz złych decyzji robiły także rzeczy, które dziś możemy uznać za dobre, pożyteczne i szlachetne. Nasi dziadkowie brali m.in. udział w lokalnej akcji pod nazwą „Zbieramy złom na budowę szkół”.

Niedługo po zakończeniu II wojny światowej, mimo sporej biedy nastąpił boom demograficzny. Wkrótce w kraju zaczęło brakować szkół. Gazeta Pomorska oraz Zbiornice Złomu zorganizowały więc akcję polegającą na zbiorze złomu. Złom zbierano przy istniejących szkołach. Nauczyciele prowadzili spis przyniesionych

przedmiotów. Rekordziści w ciągu kilku miesięcy zebrali po ok. tonie metalu.

Dzieci otrzymały liczne nagrody. Alfons Piskorski z Kurkocina w wąbrzeskim otrzymał płaszcz podgumowany, Henryk Piekarczyk z Książek skórzaną teczkę, a Tadeusz Maciejewski z Golubia książkę pt. „Profesor Unrat”.

Każde dziecko, które wzięło udział w konkursie, otrzymało także dyplom. Był on jednocześnie jednorazowym biletem wejściowym na dowolną imprezę artystyczną.

Trzeba przyznać, że pomysł na nagrody i sama idea akcji były ciekawe.

(pw)

XX wiek

Prawie jak połonina

W 1970 roku w *Expresie Poznańskim* znaleźliśmy zdjęcie wykonane na wzgórzach nieopodal zamku w Golubiu-Dobrzyniu, na których pasie się stado owiec.



Dzisiaj widok niespotykany poza terenami górskimi, ale dawniej owce były powszechne w naszych okolicach. We Wielgim odbywały się nawet aukcje najlepszych owiec ras zagranicznych. W przeszłości owce były źródłem wełny, mięsa i mleka, a ich skóra służyła

do produkcji wyrobów skórzanym. Dziś w Zakładzie Doświadczalnym w Kołudzie Wielkiej prowadzi się prace nad owcami rasy kołudzkiej. Być może kiedyś wrócą na zamkowe wzgórza, ciesząc oczy miejscowych i turystów.

(pw)

XX wiek

Wydrzeć pod pług

Wspomniana zbiórka na budowę szkół była chwalebna akcją w okresie PRL. Inna z akcji prowadzonych w latach 50. była mniej udana. Miała co prawda szczytny cel, ale niszczyła cenne przyrodnicze tereny. Mowa o osuszaniu obszaru bagien i torfowisk Zgniłka.

II Zjazd rządzącej Polską Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przyjął postanowienie, by w całym kraju przywrócić do produkcji rolniczej wiele terenów bagiennych i podmokłych. 14 sierpnia 1954 roku 400 ludzi ruszyło do oczyszczania istniejącego już kanału Zgniłka. Do wyczyszczenia było 12 km kanału i osuszenie 350 hektarów.

W tym samym czasie rolnicy z Kowalewa rozpoczęli prace na Trynce, by osuszyć ok. 400 hektarów gruntów.

Do pracy skierowano 900 osób, w tym pracowników zakładów jak Zakłady Tworzyw Sztucznych z Wąbrzeźna. Każdy musiał zapewnić sobie własne narzędzia do pracy. Po latach wiemy, że obszary takie jak Zgniłka powinny pozostać nienaruszone, zwłaszcza w czasie nawracających susz. To także oaza dla wielu ras ptaków i odmian roślin. Od 1992 roku istnieje Obszar Chronionego Krajobrazu Torfowiskowo-Jeziorno-Leśny Zgniłka-Wieczno-Wronie.

(pw)

Wyścig w kosmos

XX/XXI WIEK ▶ Sławosz Uznański-Wiśniewski jako drugi Polak po Mirosławie Hermaszewskim poleci w kosmos 29 maja 2025 roku. Z tej okazji przybliżamy historię wyścigu w kosmos

Pierwszy człowiek w przestrzeni kosmicznej pojawił się 12 kwietnia 1961 roku. Był nim rosyjski pilot – kosmonauta – Jurij Gagarin. Także Rosjanie jako pierwsi wystrzelili sztucznego satelitę ziemi – Sputnika. Jurij Gagarin był jednym z dwudziestu pilotów, którzy w 1960 roku rozpoczęli przygotowania do lotów w kosmos. Treningi odbywały się w tajemnicy, a grupa kandydatów do pierwszego lotu w kosmos została potem zmniejszona do sześciu. W szkoleniu wyróżniali się Jurij Gagarin i Gierman Titow. 10 kwietnia 1961 Komisja Państwowa zdecydowała, że to właśnie Gagarin będzie pierwszym człowiekiem, który poleci na orbitę okołoziemską. O wyborze Gagarina przesądziło jego pochodzenie społeczne. Jego ojciec był niewykwalifikowanym robotnikiem, matka zaś pracownicą kołchozu.

Jurij Gagarin wystartował z ziemi o godzinie 6:07. Powrócił bezpiecznie po około dwóch godzinach. Był to pierwszy w dziejach ludzkości lot człowieka w przestrzeni kosmicznej. Ciekawostką jest jednak to jak należy ten lot sklasyfikować od strony formalnej, gdyż Gagarin nie doleciał swoim statkiem kosmicznym do ziemi. Katapultował się z niego, zgodnie z planem i osiągnął powierzchnię ziemi na spadochronie.

Jurij Gagarin miał być również pierwszym człowiekiem na księżycu. Jedno to amerykańskie wyprzedziło w tym temacie Rosjan. Ponadto Gagarin zginął w wypadku w 1968 roku.

Amerykanie na księżycu

Amerykanie dołączyli do wyścigu w kosmos nieco później. Pragnęli osiągnąć spektakularny sukces i za cel powstali lądowanie na księżycu. Program Apollo został zainicjowany, zanim pierwszy amerykański astronauta został wystrzelony w przestrzeń kosmiczną. W lipcu 1960 roku NASA (Narodowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej) ogłosiła, że program mający na celu przelot astronautów wokół Księżyca będzie następstwem planowanego programu Mercury. Jednak słynna mowa prezydenta Kennedy'ego z 25 maja 1961 roku wytyczyła nowy, ambitniej-



Mirosław Hermaszewski był pierwszym Polakiem w przestrzeni kosmicznej

szy cel dla programu. Miało nim być lądowanie na księżycu. Amerykanie postawili sobie za cel, że wylądują tam do końca lat 60-tych XX wieku.

Program Apollo stanowił największe technologiczne osiągnięcie człowieka. W sumie sześć misji zakończyło się udanym lądowaniem na powierzchni księżycy, a trzy lotem wokół jego orbity bez lądowania, łącznie z fatalnym lotem Apollo 13.

Pierwszy człowiek wylądował na księżycu 20 lipca 1969 roku. Była to misja Apollo 11. W jej skład wchodziło trzech astronautów. Byli to Neil Armstrong (dowódca), Edwin Aldrin (pilot lądownika księżycowego) oraz Michael Collins (pilot modułu załogowego). Statek kosmiczny składał się z trzech części: stożkowaty moduł załogowy, w którym załoga spożywała posiłki i spała w drodze na księżyc i z powrotem; moduł serwisowy dostarczający wodę, elektryczność, moc manewrową oraz zasilanie do silniczków odrzutowych w locie powrotnym z orbity księżycowej; a także moduł księżycowy dwuczęściowy, samowystarczalny pojazd kosmiczny, posiadający własne silniki rakietowe, umożliwiające wystartowanie z powierzchni księżycy. Na orbitę księżycy Apollo 11 został wyniesiony przez raketę Saturn V.

Co ciekawe program Apollo rozpoczął się od poważnej tra-

gedii. Pożar w module dowodzenia Apollo 1 spowodował śmierć trzech astronautów.

W ciągu całego programu 12 ludzi chodziło po powierzchni księżycy. Ostatnie trzy misje wprowadziły kolejne udoskonolenie, jakim był pojazd kosmiczny nazywany „Lunar Rover”. Astronauci uzyskali możliwość bezpośredniej eksploracji powierzchni Księżyca na większą niż dotychczas skalę. Podczas ostatniej misji Apollo astronauta spędzili 22 godziny na spacerach po powierzchni Księżyca, a w sumie spędzili tam pełne trzy dni.

Do historii przeszła jeszcze misja Apollo 13. Była to trzecia misja z planowanym lądowaniem ludzi na powierzchni księżycy. Niestety eksplozja zbiornika z tlenem w module serwisowym nie tylko uniemożliwiła lądowanie, ale także spowodowała rozpoczęcie walki o życie załogi.

Po eksplozji zbiornika z ciekłym tlenem załoga opuściła moduł dowodzenia i przeprowadziła się do modułu księżycowego z zamiarem powrotu do niego na kilka godzin przed lądowaniem. Przed opuszczeniem modułu dowodzenia zostały wyłączone wszystkie urządzenia elektryczne, aby zachować energię elektryczną niezbędną podczas wchodzenia w atmosferę i podczas wodowania. Moduł księżycowy był przeznaczony do dłuższego przebywania niż kilka godzin, ale zaprojek-



Sławosz Uznański-Wiśniewski poleci w kosmos 29 maja 2025 roku

towany był dla dwóch astronautów. Pomimo trudności spowodowanych niedoborem energii elektrycznej i wynikających z tego licznych konsekwencji, pomimo ciasnoty, pomimo kłopotów związanych z usuwaniem dwutlenku węgla i braku wody pitnej, 17 kwietnia załoga szczęśliwie powróciła na ziemię. Ostatni raz ludzie na księżycu przebywali w grudniu 1972 roku. Była to misja Apollo 17.

Nasi w kosmosie

Latem 1976 r. podczas spotkania przedstawicieli utworzonego przez ZSRR międzynarodowego Programu Interkosmos ogłoszono, że w latach 1978-1985 odbędą się loty w kosmos z udziałem przedstawicieli państw bloku socjalistycznego. Ustalono, że w pierwszym tego typu locie wezmą udział przedstawiciele Czechosłowacji oraz Polski.

Mirosław Hermaszewski został wyłoniony w drodze selekcji z grona kilkuset polskich pilotów, wraz z Zenonem Jankowskim, jako kandydat do lotu kosmicznego. Ostatecznie wybrany (Jankowski został zmiennikiem) 4 grudnia 1976 roku odleciał do Gwiezdnego Miasteczka pod Moskwą, gdzie przygotowywał się do lotu kosmicznego.

Od godziny 17:27 27 czerwca do godziny 16:31 5 lipca 1978 r. wraz z Piotrem Klimukiem odbył lot na statku kosmicznym Sojuz 30. 28 czerwca 1978 o godzinie 19:08 przeprowa-

dzono cumowanie z zespołem orbitalnym „Salut 6” – Sojuz 29. Po wykonaniu programu badawczego 5 lipca w stepach Kazachstanu odbyło się lądowanie. W czasie 8-dniowej misji dokonano 126 okrążeń Ziemi i zostało ustanowionych kilka rekordów Polski zatwierdzonych przez FAI; m.in.: wysokość – 363 km, prędkość lotu – 28 tys. km/h, czas trwania lotu – 190 godzin 3 minuty 4 sekundy, przebyty dystans – 5 273 257 km i inne.

Kolejnym Polakiem, który znajdzie się w przestrzeni kosmicznej, będzie Sławosz Uznański – Wiśniewski. Wziął on udział w rekrutacji do Europejskiego Korpusu Astronautów, rozpoczętej przez Europejską Agencję Kosmiczną (ESA) w marcu 2021 roku. Spośród 22,5 tys. osób, w tym 549 z Polski, ESA wybrała 17 astronautów, w tym 11 rezerwistów, którzy w razie potrzeby mogą być powołani do korpusu podstawowego. Uznański znalazł się w tej drugiej grupie.

28 czerwca 2023 roku działające przy premierze Centrum GovTech poinformowało, że Uznański jako drugi Polak w historii poleci w kosmos. 1 września 2023 roku dołączył do Europejskiego Korpusu Astronautów jako astronauta projektowy, wtedy też rozpoczęło się jego szkolenie w Europejskim Centrum Astronautów. 5 sierpnia 2024 roku ESA oficjalnie ogłosiła, że Uznański weźmie udział w misji Ax-4 na Międzynarodową Stację Kosmiczną jako specjalista misji. Przeprowadzi on 13 eksperymentów i badań zaprojektowanych przez polskich inżynierów i naukowców w ramach ogłoszonej 2 grudnia 2024 roku polskiej misji technologiczno-naukowej Ignis. Będą dotyczyć m. in. działania zaawansowanych jednostek AI w warunkach niskiej grawitacji, wpływu długotrwałego pobytu w kosmosie na zdrowie psychiczne człowieka czy też wykorzystania mikroglonów w przyszłych misjach kosmicznych i medycynie kosmicznej.

Sławosz Uznański-Wiśniewski poleci w kosmos 29 maja 2025 roku.

Opr. (Szyw)
Fot. Internet
/domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Antykwariat

Inne

Kupię stare pocztówki, zdjęcia- całe albumy, książki do 1945 roku. Zegarki nakręcane, monety. Militaria, bagnety oraz inne starocie z likwidacji mieszkań. Dojazd-Gotówka !!!
Tel. 602-719-124

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierakowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Echa polskiej historii

GMINA LIPNO 29 kwietnia w amfiteatrze w Radomicach odbyły się gminne uroczystości rocznicowe uchwalenia Konstytucji 3 maja zorganizowane przez gminną księżnicę publiczną, a rozpoczęte symbolicznym przemarszem



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



– Cieszę się, że tak licznie zgromadziliśmy się dzisiaj, by wspólnie uczcić tak ważne wydarzenie – mówiła Ewa Rozen Bieńkowska, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Lipno. – Konstytucja 3 maja we współczesnym świecie pozostaje symbolem troski o dobro wspólne, wolności obywatelską, odpowiedzialność.

Organizatorzy nie omieszkali wspomnieć o koronacji w 1025 roku Bolesława Chrobrego i Hołdzie Pruskim z 1525 roku, o Mikołaju Koperniku, Fryderyku Chopinie, Marii Curie Skłodowskiej czy Lechu Wa-

łęsie.

– Tysiąc lat historii Polski to nie tylko wielkie wydarzenia, koronacje i bitwy, to przede wszystkim opowieść o ludziach, którzy swoją mądrością, talentem i odwagą tworzyli naszą narodową tożsamość – dodała dyrektor Ewa Rozen Bieńkowska. – Ich życie to kamienie milowe naszej historii.

Słowno-muzyczną lekcję historii zapewnili zgromadzonemu uczniowie Szkoły Podstawowej w Radomicach, były też tańce i stroje narodowe. Poczucie można było powieść epoki i wagę symboli patriotycznych.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele samorządów z wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego Anetą Jędrzejewską i wójtem gminy Lipno Andrzejem Szychulskim. Byli radni gminy Lipno i powiatu lipnowskiego, dyrektorzy szkół, pracownicy, sołtysi, mieszkańcy.

Podniosła uroczystość została przygotowana pieczołowicie zarówno merytorycznie jak i artystycznie. To było piękne wydarzenie.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Skępe

Modlili się za strażaków

3 maja w Skępem uroczystości z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja ograniczyły się do mszy świętej w kościele parafialnym Miłosierdzia Bożego i modlitwy w intencji strażaków z gminy Skępe w dniu ich święta.

Modlitwie przewodniczyli proboszczowie obydwu skępskich parafii: ks. Roman Murawski oraz o. Ekspedyt Osiadacz. Włodarz miasta i gminy Skępe Rafał Gołębiowski złożył kwiaty pod kościelną tablicą ku pamięci druhów, a we mszy świętej uczestniczyli

strażacy z miejscowych jednostek OSP, poczty sztandarowe, samorządowcy, mieszkańcy. Po modlitwie druhowie przemarszerowali do skępskiej strażnicy na uroczysty obiad.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

DWUTYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

767 tysięcy osób złożyło wniosek o rentę wdowią

REGION/KRAJ ▶ Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło już ponad 767 tysięcy wniosków o tzw. rentę wdowią. W województwie kujawsko-pomorskim złożyło je 45 tysięcy osób. Pierwsze decyzje oraz wypłaty renty wdowiej ruszą 1 lipca 2025 roku. Aby otrzymać świadczenie już od tego miesiąca, wniosek musi trafić do ZUS-u najpóźniej do 31 lipca 2025 roku



Od 1 stycznia 2025 roku można składać wnioski o tzw. rentę wdowią, która umożliwia otrzymywanie jednocześnie dwóch świadczeń: renty rodzinnej po zmarłym małżonku oraz własnej emerytury lub renty. – Należy jednak pamiętać, że oba świadczenia będą wypłacane w odpowiednich proporcjach, a nie w pełnej wysokości. Aby otrzymać przysługujące zwiększenie, niezbędne jest złożenie wniosku na formularzu ERWD i spełnienie określonych warunków – przypomina Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Pierwsze decyzje i wypłaty renty wdowiej rozpoczną się 1

lipca 2025 roku. Osoby, które chcą otrzymać świadczenie już od tego miesiąca, muszą złożyć wniosek najpóźniej do 31 lipca 2025 roku. – ZUS zachęca, by nie odkładać tego na ostatnią chwilę. Wcześniej złożony wniosek to pewność, że nie przepadnie żadna wypłata. Wnioski złożone po 31 lipca będą skutkowały prawem do świadczenia od miesiąca, w którym spełnione zostały wszystkie warunki, jednak nie wcześniej niż od miesiąca złożenia formularza – dodaje rzeczniczka.

Wniosek ERWD można dostarczyć osobiście do placówki ZUS-u, wysłać za pośrednictwem poczty lub przekazać online poprzez platformę PUE/eZUS.

Dla kogo renta wdowia?

Osoby, które chcą otrzymać tzw. rentę wdowią, muszą spełnić określone warunki. Najważniejszym z nich jest prawo do dwóch świadczeń emerytalno-rentowych – w tym do renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli wdowa lub wdowiec do tej pory nie miał przysługującej renty rodzinnej lub własnej emerytury czy renty, ale spełnia wymagane warunki, powinien jak najszybciej złożyć odpowiedni wniosek. W tym samym czasie należy dostarczyć do ZUS-u także formularz ERWD, czyli wniosek o ustalenie zbiegów świadczeń z rentą rodzinną. Ważne jest, aby oba formularze – prawidłowo wypełnione – dotarły do ZUS-u przed końcem lipca. W takim przypadku prawo do świadczenia będzie przysługiwało od lipca.

Wiek i wspólność małżeńska mają znaczenie

Kolejnym istotnym kryterium jest wiek. Kobieta musi mieć ukończone 60 lat, a mężczyzna – 65. Osoba ubiegająca się o to świadczenie musi też: pozostawać we wspólności małżeńskiej aż do śmierci współmałżonka; nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim; nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż po ukończeniu 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna). Nie ma znaczenia, kiedy

zmarł współmałżonek – ważny jest wiek osoby ubiegającej się o świadczenie w momencie jego śmierci. Kobieta nie mogła zostać wdową przed ukończeniem 55 lat, a mężczyzna – przed ukończeniem 60 lat.

Renta wdowia przysługuje wyłącznie po ostatnim zmarłym współmałżonku. Prawo do świadczenia wygasa dzień przed zawarciem nowego związku małżeńskiego.

Oprócz spełnienia powyższych warunków, ważna jest także wysokość pobieranych świadczeń. Renta rodzinna lub własne świadczenie nie mogą być wyższe niż trzykrotność najniższej emerytury. Od 1 marca 2025 roku to 5636,73 zł brutto.

Wysokość renty wdowiej

– Wysokość renty wdowiej w początkowym etapie wyniesie 15% własnego świadczenia oraz całą rentę rodzinną, która dla jednej osoby stanowi 85% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, lub 15% ustalonej dla wdowy lub wdowca renty rodzinnej oraz 100% wypracowanego świadczenia. Wybór opcji będzie zależał od decyzji wnioskodawcy lub od możliwości dokonania wyboru przez instytucję emerytalno-rentową, która na prośbę seniora podejmie najkorzystniejsze rozstrzygnięcie. Aby Zakład mógł

zadecydować w imieniu wnioskodawcy, w formularzu ERWD w punkcie dotyczącym wysokości świadczenia należy zaznaczyć preferencję wyższego świadczenia – dodaje Krystyna Michałek.

Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie, (czyli albo renta rodzinna, albo własna emerytura czy renta) będzie wypłacane w wysokości 25%.

Należy jednak pamiętać, że łączna suma obu świadczeń nie może jednak przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, co obecnie wynosi 5636,73 zł brutto. W sytuacji, gdy suma świadczeń w zbiegu przekroczy tę kwotę, świadczenie zostanie pomniejszone o wartość przekroczenia. Warto podkreślić, że jeśli dotychczas pobierane świadczenie już przekracza kwotę 5636,73 zł brutto, prawo do renty wdowiej nie przysługuje.

Dodatkowe usługi dla klientów – ankieta i kalkulator

W przypadku wątpliwości dotyczących spełnienia wszystkich warunków niezbędnych do uzyskania „renty wdowiej”, można skorzystać ze specjalnej ankiety, która znajduje się na stronie internetowej ZUS-u. Po jej wypełnieniu można też obliczyć przy pomocy udostępnionego kalkulatora szacunkową wysokość „renty wdowiej”.

(red), fot. ZUS

Region/Kraj

Dorabiasz do świadczenia? Poinformuj o zarobkach

Osoby dorabiające do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego muszą do 31 maja 2025 roku dostarczyć do ZUS-u zaświadczenia o osiągniętych przychodach za okres od 1 marca 2024 roku do 28 lutego 2025 roku. Na podstawie tych informacji ZUS zweryfikuje, czy świadczenie było wypłacane w odpowiedniej wysokości.

– Osoby pracujące, które jednocześnie pobierają świadczenie lub zasiłek przedemerytalny, powinny mieć na uwadze, że przekroczenie ustalonych limitów zarobków może wiązać się z określonymi konsekwencjami. Jeśli przychody przekroczą 25% lub 70% przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego roku, ZUS może zmniejszyć lub wstrzymać wypłatę świadczenia – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w wo-

jewództwie kujawsko-pomorskim.

Aby ZUS mógł rozliczyć przychody za dany rok rozliczeniowy, osoby dorabiające do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego mają czas do 31 maja, aby poinformować ZUS o swoich zarobkach za okres od 1 marca 2024 r. do 28 lutego 2025 r. Rozliczeniu podlegają również przychody z pracy za granicą oraz z tytułu bycia członkiem rady nadzorczej.

Zatrudnieni świadczeniobiorcy mają obowiązek dostarczyć zaświadczenia z zakładu pracy, najlepiej z podziałem na miesiące. Natomiast osoby prowadzące działalność gospodarczą składają oświadczenie dotyczące podstawy, od której odpłacają składki.

ZUS wybierze najlepszą opcję dla klienta

ZUS rozliczy przychody w sposób najkorzystniejszy dla klienta – za każdy miesiąc osobno lub

z łącznego przychodu z całego okresu rozliczeniowego. Zakład sprawdzi, czy świadczenie od marca 2024 r. do lutego 2025 r. było wypłacane w prawidłowej wysokości, czy powinno zostać zmniejszone lub zawieszone. W niektórych przypadkach osoby mogą liczyć na wyrównanie.

Limity przychodów a wypłata świadczeń

Aby świadczenie lub zasiłek przedemerytalny nie zostały zmniejszone ani zawieszone, rocz-

ny przychód w okresie od marca 2024 do lutego 2025 nie może przekroczyć 21 466,80 zł brutto. Jeśli przychód przekracza tę kwotę, ale nie będzie wyższy niż 60 106,80 zł brutto, ZUS pomniejszy wypłatę. W takim przypadku gwarantowana kwota świadczenia wynosi 897,35 zł. Natomiast w sytuacji, gdy roczny przychód przekroczy 60 106,80 zł brutto, ZUS zawiesi wypłatę świadczenia.

(red)

Emerytura i renta po śmierci

– jak je zatrzymać?

REGION/KRAJ ▶ Po śmierci osoby pobierającej emeryturę lub rentę ZUS wstrzymuje wypłatę świadczeń, ponieważ prawo do nich wygasa. Jeśli jednak emerytura lub renta została wypłacona po śmierci, ale w miesiącu, w którym ta śmierć miała miejsce, nie zawsze jest konieczne zwracanie tych środków do ZUS-u. W niektórych sytuacjach rodzina może zatrzymać ostatnią wypłatę, o ile zmarły miał do niej prawo



– Nie w każdym przypadku zachodzi konieczność zwracania emerytury lub renty po zmarłym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie, które listonosz dostarczył przed śmiercią emeryta lub rencisty, można zatrzymać, jeśli zmarły miał do niego prawo – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przykład:

Pani Anna zmarła 15 marca, a listonosz przyniósł jej emery-

turę 10 marca, kiedy jeszcze żyła. W takiej sytuacji rodzina ma prawo zatrzymać tę emeryturę, ponieważ świadczenie zostało wypłacone za życia pani Anny. Natomiast jeśli listonosz przyniósł pieniądze po śmierci – nie wolno ich przyjmować, ponieważ ZUS upomni się o te środki i będzie domagał się zwrotu wypłaconej kwoty.

Emerytura wpływała na konto bankowe – kiedy trzeba ją oddać?

Świadczenie za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć,

przysługuje zawsze, nawet jeśli osoba zmarła pierwszego dnia miesiąca. Jednak świadczenia za kolejne miesiące już nie przysługują i należy je zwrócić. Należy je zwrócić nawet w sytuacji, gdy pieniądze wpłynęły wcześniej, ponieważ termin wypłaty świadczenia przypadał na weekend lub inny dzień ustawowo wolny od pracy.

Przykład 1:

Pan Jan zmarł 2 kwietnia. Jego emerytura była przekazywana na konto 6. dnia każdego miesiąca. 4 kwietnia wpłynęła emerytura za kwiecień. Ponieważ śmierć nastąpiła w tym samym miesiącu, co zgon, ZUS uzna, że emerytura za kwiecień mu się należała, więc nie trzeba jej zwracać.

Przykład 2:

Pani Maria miała ustalony termin wypłaty emerytury na pierwszy dzień każdego miesiąca. Zmarła 25 kwietnia, a jej emerytura za maj została przelana na konto 30 kwietnia, ponieważ 1 maja przypadał na dzień wolny od pracy. Mimo tego, że środki wpłynęły w kwietniu, dotyczyły wypłaty za maj, a pani Maria już wówczas nie żyła. W tej sytuacji rodzina musi zwrócić nienależne pieniądze.

Rodzina może złożyć

wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

Niezrealizowane świadczenie to emerytura lub renta, która przysługiwała zmarłemu, lecz nie została wypłacona przed jego śmiercią. Jeśli zmarłemu przysługiwało świadczenie za miesiąc, w którym nastąpił zgon – niezależnie od tego, czy śmierć miała miejsce na początku, czy w połowie miesiąca – rodzina ma prawo się o nie ubiegać. Aby je otrzymać, trzeba w ciągu 12 miesięcy od śmierci świadczeniobiorcy złożyć do ZUS-u specjalny formularz ENS – wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po osobie uprawnionej do świadczeń emerytalno-rentowych.

Przykład 1:

Pan Tadeusz zmarł 10 kwietnia, a ZUS nie zdążył jeszcze wypłacić emerytury za ten miesiąc. Członkowie rodziny mogą złożyć wniosek o wypłatę tego świadczenia.

Przykład 2:

Pani Krystyna złożyła wniosek o emeryturę, ale zmarła, zanim ZUS wydał decyzję. W takiej sytuacji rodzina może również złożyć wniosek o niezrealizowane świadczenie.

Kto może dostać niezrealizowane świadczenie?

W pierwszej kolejności prawo do niezrealizowanego świadczenia przysługuje mężowi, żonie oraz dzieciom zmarłego, o ile prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe. W drugiej kolejności mogą ubiegać się o nie małżonkowie oraz dzieci, z którymi zmarły nie prowadził gospodarstwa domowego. W przypadku braku małżonka oraz dzieci, prawo do środków przysługuje tym, z którymi zmarła osoba prowadziła wspólne gospodarstwo. W dalszej kolejności o niezrealizowane świadczenie mogą ubiegać się inni członkowie rodziny, którzy są uprawnieni do renty rodzinnej, lub osoby, na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła.

Jakie dokumenty trzeba przygotować?

- odpis aktu zgonu,
- odpis aktu małżeństwa – jeśli wniosek składa współmałżonek,
- odpis aktu urodzenia – jeśli wniosek składa dziecko,
- dokumenty potwierdzające prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego lub utrzymywanie zmarłego.

(red)
fot. ZUS

Region/Kraj

Nie zwlekaj z wnioskiem o 800+

Od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się 1 czerwca br. i potrwa do końca maja 2026 roku. Osoby, które jeszcze nie złożyły wniosku, powinny się pośpieszyć. Termin ustalenia prawa do świadczenia oraz jego wypłaty zależy od daty złożenia wniosku wraz z wymaganymi dokumentami.



– Do tej pory w całym kraju do ZUS-u wpłynęło 3,5 mln wniosków o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, z czego w województwie kujawsko-pomorskim złożono 185 tys. takich wniosków. Nowy okres wypłat rozpocznie się od czerwca 2025 roku i potrwa do końca maja 2026 roku – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Choć termin składania wniosków jest długi, bo trwa do końca czerwca, nie warto zwlekać z dopełnieniem formalności. Od daty złożenia formularza wraz z wymaganymi dokumentami zależy termin ustalenia prawa oraz wypłaty świadczenia.

Rodzice, którzy złożyli wniosek do 30 kwietnia, otrzymają świadczenie w czerwcu, co pozwoli na zachowanie zachować ciągłości wypłat. Jeśli wniosek wpłynie w maju, ZUS wypłaci 800 plus do końca lipca, z wyrównaniem od czerwca. W przypadku złożenia wniosku w czerwcu, wypłata nastąpi do końca sierpnia, również z wyrównaniem od czerwca. Natomiast jeśli rodzic złoży wniosek po 30 czerwca, środki na koncie zostaną przekazane w ciągu dwóch miesięcy od daty złożenia

wniosku, ale już bez wyrównania za czerwiec. Wyjątek stanowią jedynie rodzice nowo narodzonych dzieci, którzy mają trzy miesiące na złożenie wniosku od dnia narodzin.

Wnioski o świadczenie 800 plus można przysyłać do ZUS-u tylko drogą elektroniczną przez PUE/eZUS, portal Emp@tia, bankowość elektroniczną lub bezpłatną aplikację mobilną mZUS. Świadczenie wychowawcze przysługuje na każde dziecko do ukończenia 18. roku życia, niezależnie od dochodów rodziny. W przypadku uchodźców z Ukrainy ZUS będzie weryfikował dodatkowy warunek dotyczący kształcenia dzieci obywateli Ukrainy w polskim systemie oświaty.

(red)
fot. ZUS

Tłuchowia coraz bliżej awansu

PIŁKA NOŻNA ▶ Przewaga nad drugą Unią Solec Kujawski to tylko jeden punkt, ale do końca sezonu w IV lidze już tylko sześć kolejek. Tłuchowia w ostatnim meczu pokonała 5:0 Lech Rypin i teraz przed nią kluczowe pojedynki



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



Walka o mistrzostwo czwartej ligi i wejście na szczebel krajowy wkracza w decydującą fazę. Przypomnijmy, że awans do III ligi uzyska tylko pierwsza drużyna, ale druga będzie jeszcze walczyć w barażach. Tłuchowia Tłuchowo jest na dobrej drodze, by zrealizować plany i w trzecim sezonie osiągnąć zamierzony przed kilkoma laty cel.

W poprzedniej kolejce Tłuchowo odniosło bardzo ważne

zwycięstwo i to przegrywając do 94. minuty w Wąbrzeźnie 0:1. Wówczas jednak gola na 1:1 zdobył Chodnicki, a w ostatniej akcji meczu na 2:1 trafił Grabowski. Uskrzydleni zabójczą końcówką tłuchowianie przystąpili z animuszem do ostatniego starcia, gdzie na własnym boisku podejmowali Lecha Rypin.

Goście przez 20 minut dzielnie się bronili, stawiając szczerłą zaporę przed własną

bramką. W końcu skapitulowali po raz pierwszy, gdy pięknym strzałem zza pola karnego popisał się Babunadze. Po kilku minutach na 2:0 podwyższył Grabowski. Tłuchowia się rozpędziła. Jeszcze przed przerwą dwa gole dołożył Kieplin, najpierw po akcji skrzydłem, potem z rzutu karnego. Lech nie miał kompletnie nic do powiedzenia, do przerwy było 4:0.

Drużyna gości to przede wszystkim kontrola gry przez

Tłuchowie, uważna defensywa, by zagrać na przystawki zero z tyłu oraz zmiany i szansa gry dla kilku rezerwowych. Nieco senną atmosferę zmienił jeden z nich – Felipe. Skrzydłowy Tłuchowii zdobył bramkę strzałem... z połowy boiska, wykorzystując złe ustawienie bramkarza i lobując go. Był to ostatni gol w meczu.

Tłuchowia odniosła 20. wygraną w sezonie i z 64 punktami jest pierwsza. Unia Solec

Kujawski ma 63 punkty, zaś Chemik Bydgoszcz 60. O awans walczy jeszcze czwarta Pogoń Mogilno (59). Teraz przed zespołem z Tłuchowa decydujące mecze: najpierw wyjazd do Inowrocławia na mecz z Cuiavią, która dla Tłuchowii jest wyjątkowo niewygodnym rywalem. A potem spotkanie z Pruszcem i wreszcie na koniec maja decydujące być może starcie z Solcem.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Wicher walczy o utrzymanie

Była walka i dwa gole strzelone, ale to nie wystarczyło choćby do wywalczenia punktu. Wicher Wielgie przegrał w Piotrkowie Kujawskim ze Zjednoczonymi 4:2 w 24. kolejce A-klasy oraz w takim samym stosunku u siebie z Orłem Służewo i jego sytuacja niezmiennie jest trudna.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

Bieżący sezon to dla Wichra batalia o utrzymanie na przedostatnim poziomie rozgrywkowym. Tak naprawdę nie wiadomo, ile zespołów spadnie, a nawet nie jest dzisiaj pewne, czy B-klasa będzie grała w kolejnym sezonie, bo to zależy od ilości zgłoszonych drużyn. Zakładając jednak, że podobnie jak obecnie będziemy mieć osiem szczebli rozgrywkowych, trzeba bronić się przed spadkiem z A-klasy. Przed Wicherem trudna końcówka sezonu...

Po trzech porażkach z rzędu zespół prowadzony przez Tomasza Marczewskiego pojechał walczyć o punkty do Piotrkowa Kujawskiego. Zjednoczeni to ekipa środka tabeli, była więc nadzieja na jakąś zdobycz. Wicher bronił się dzielnie w pierwszej połowie, nie tracąc gola. Niestety między 49. a 76. minutą gospodarze wbili naszym aż 4 gole! Wicher powalczył o jak najlepszy wynik. W 75. minucie gola zdobył Seweryn Marczewski, a w 89. minucie wynik ustalił Przemysław Kosowski.

ski.

Była to 17. porażka w sezonie. Niestety w minioną sobotę Wielgie uległo w identycznym stosunku Orłowi Służewo. Na szczęście dla Wichra punktów nie zdobył także MGKS Lubraniec.

Wicher z 17 punktami jest 14. w gronie 16 zespołów. Lubraniec zdobył w poprzedniej kolejce punkt za remis z rezerwami Wisły Dobrzyń i przewaga Wichra nad przedostatnim MGKS-em wynosiła już tylko 3 punkty, teraz się nie zmieniła. Wiele wskazuje na to, że kluczowy mecz będzie w 28. kolejce właśnie w Lubrańcu. Uniknięcie przedostatniego miejsca powinno dać utrzymanie, jego zajęcie grę w barażu z wicemistrzem B-klasy, a to już kolejna przeszkoda do pokonania.

W B-klasie prowadzi obecnie GKS Baruchowo przed rezerwami Łokietka Brześć Kujawski, szanse na 2. miejsce ma też Wiślanin Bobrowniki.

(ak)

fot. Monika Nowińska